

**Szemrany
biznes**
w Bełchowie. str. 10

**Nie mogą Ci zakazać
kąpać się w Guźni**
Ale ryzyko podejmujesz sam. str. 2



**Zarżnęli kureę.
Złote jajka**
zbierze ktoś inny. str. 16

CZWARTEK 27 sierpnia 2020 | NR 35 (1417) | Rok XXX | ISSN 1231-479x

Powiat łowicki | Znowu przybyło zachorowań na COVID-19

Czerwona strefa? Wróć maseczki na ulicach?

Gdyby Ministerstwo Zdrowia miało decydować o tym dzisiaj, to niemal pewne byłoby wpisanie powiatu łowickiego na listę powiatów objętych czerwoną strefą. W ostatnich dniach dynamika przyrostu nowych zakażeń była bowiem u nas bardzo duża.

Przypomnijmy, że zwykle w czwartek Ministerstwo Zdrowia podaje nową listę powiatów, które spełniają kryteria tzw. żółtych i czerwonych stref. Powstaje ona w oparciu o analizę dynamiki wzrostów zakażeń w ciągu ostatnich 14 dni. Jeśli nowych zachorowań było powyżej 12 na 10 tys. mieszkańców, wtedy powiat zaliczany jest do czerwonej strefy, a jeśli między 6 a 12 na 10 tys. - to do strefy żółtej.

W miniony czwartek, 20 sierpnia, gdy na terenie powiatu łowickiego mieliśmy łącznie 97 aktywnych przypadków (od początku epidemii 167), Ministerstwo Zdrowia przypisało nas do tzw. żółtej strefy obostrzeń. Niedzielę zamy-

kaliśmy już z liczbą 140 przypadków (od początku epidemii 215).

Zgodnie z najbardziej aktualnymi danymi, jakimi dysponowaliśmy w momencie zamykania tego numeru NŁ, a był to stan na godzinę 15.00 w środę 26 sierpnia, na terenie powiatu łowickiego mieliśmy 152 aktywne przypadki koronawirusa. W sumie od początku epidemii odnotowano 238 przypadki SARS-CoV-2, w tym dwa śmiertelne.

Ustaliliśmy, że drugą ofiarą śmiertelną koronawirusa, uwzględnioną w statystykach łowickiego Sanepidu jest mężczyzna, który był mieszkańcem powiatu zgierskiego, jednak bawił się na weselu w Woli Gosławskiej



Tak było w marcu, gdy przez pewien czas musieliśmy nosić maseczki na ulicach. Powrót tych nakazów jest niemal pewny.

w gminie Bielawy, gdzie powstało ognisko zakażenia.

Sytuacja jest rozwojowa, a dynamika zachorowań pozwala są-

dzić, że w czwartek możemy zostać włączeni do czerwonej strefy.

Bo od środy, 12 sierpnia, do środy, czyli w 2 tygodnie, ilość zachorowań, wzrosła z 30 do 152 przypadków. To oznacza, że na 10 tys. mieszkańców powiatu przypada średnio około 15 zachorowań.

U progę czerwonej strefy

- Liczby mówią same za siebie - potwierdził to w poniedziałek także dyrektor łowickiego Sanepidu Sławomir Mucha. Zwracał jednak uwagę na liczbę ozdrowieńców (do tej pory są to 84 osoby), którą MZ też może brać pod uwagę - a wtedy, gdyby tę liczbę odejmować, być może żółtej strefy by u nas nie było.

Dodał, że skok ilości zanotowanych zachorowań w powiecie łowickim to efekt przeprowadzonych badań przesiewowych, jak też tendencji do wykonywania większej ilości testów, która dominuje w całym kraju. Tylko w ostatnim tygodniu zostało wykonanych około 1 tys. testów.

Podkreślił także, że wynik 152 to suma wszystkich przypadków na terenie całego powiatu, a składają się nań przypadki rozproszone i te powstałe z ognisk.

Jakie mamy ogniska?

Mucha podkreśla, że w trakcie wygaszania są ogniska powstałe po weselu w Dworze Soplicowo oraz imprezie na dziedzińcu przy Nowej Pracowni. Za aktywne można natomiast uznać ogniska, które powstało w Urzędzie Gminy Domaniewice. **str. 2**

Edukacja | Rozpoczęcie roku szkolnego - być może - w czerwonej strefie

Jaki będzie ten 1 września?

Niemal na pewno rok szkolny 2020/2021 rozpocznie się w czasie, gdy powiat łowicki będzie się znajdował w czerwonej strefie zagrożenia COVID-19. Nie oznacza to automatycznie konieczności powrotu do nauczania zdalnego, ale może być ku temu argumentem.

MEN dopuszcza trzy modele nauczania. Podstawowym dla większości szkół w kraju ma być nauczanie stacjonarne (czyli zwykle w szkołach), które zdecydowana większość nauczycieli uważa za najlepsze dla rozwoju uczniów. Szkoły będą mogły jednak, w oparciu o opinię inspek-

INNE GODZINY LEKCJI

1 września w miejskich szkołach podstawowych nie będzie uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego. Szkoły przygotowują się na to, że powiat łowicki będzie w czerwonej strefie. Placówki zaopatrzone zostały w płyny do dezynfekcji rąk i maseczki dla nauczycieli. Podczas lekcji nauczyciele będą mieć na sobie przyłbice, uczniowie zakładają będą maseczki tylko podczas przerw. Do szkoły wejść będą mogli tylko uczniowie i nauczyciele, nie będą wpuszczane osoby postronne. Otworzone zostaną

tora sanitarnego, podjąć decyzję o przejściu na model zdalny albo mieszany. Trzeba jednak za-

wszystkie wejścia awaryjne do budynków, aby nie gromadziło się przy nich dużo osób. Trwa układanie planów lekcji. Założenie jest takie, aby rozpoczęły się w różnych godzinach, nie tylko o 8.00, ale również około 9 i 10. Kończyć będą się nawet o 16 lub 17. Dana klasa będzie mieć lekcje w jednej sali, w.f. będzie odbywał się na zewnątrz. Do odwołania nie będzie wyjść ze szkoły ani wycieczek. Ze świetlic będą mogły korzystać tylko dzieci osób pracujących. **mwk**

znaczyć, że decyzja ta musi być podparta pozytywną opinią organu prowadzącego. **str. 6**

Łowicz | Galeria Browarna

Piotr Sałajczyk na jubileusz galerii

Mineło 30 lat od rozpoczęcia starań o utworzenie Galerii Browarna, zaś 20 lat od oficjalnej inauguracji jej działalności. Z tej okazji w najbliższą niedzielę 30 sierpnia, obejrzymy w niej wystawę prac z bogatej dzisiejszej kolekcji galerii. Wysłuchamy też koncertu bardzo już cenionego pianisty, Piotra Sałajczyka, pochodzącego wszak z Łowicza.

Historię galerii, od rozpoczęcia starań o pozyskanie od miasta budynku po dawnym kościele ewangelicko-augsburskim, w dużym skrócie przypomniał nam jej pomysłodawca i właściciel, Andrzej Biernacki, przez cały ten czas wspierany przez małżonkę Elżbietę Bogaczewicz-Biernacką, ale też inne osoby.

Uznał, że organizowanie tylko 20-lecia inauguracji dawałoby niepełny obraz, bo równie ważne było pierwsze 10 lat, wpływające głównie na renowacji i adaptacji na potrzeby galerii zabytkowego obiektu. Zresztą już w tym okresie odbywały się tam pierwsze wydarzenia kulturalne, wychodziły pierwsze publikacje Galerii Browarna. Przełomowy był jednak 2000 rok i inauguracyjna wystawa prac Zdzisława Pagowskiego, łowickiego artysty, który wówczas, blisko ćwierć wieku po śmierci, pozostawał niemal zapomniany przez artystycznych decydentów. - Wystawa prac Pagowskiego, a także kilka lat później Józefa Chelmońskiego, to symbol tego, czym od początku miała być i jest Galeria Browarna - mówił nam Andrzej Biernacki. - Mają być w niej prezentowani artyści na tyle wybitni i ciekawi, że zasadniczo

powinny ich promować publiczne instytucje kultury, ale tego nie robią, ze względu na ich zamknięcie się w swoich wąskich ramach. W tym sensie Galeria Browarna powstała niejako w kontrze wobec decydentów, zawłaszczających sobie pole kultury, często zresztą promujących rzeczy niskiej jakości. **str. 9**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Sport >28

Pogoda >30

Bezpieczeństwo



NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30

Telefon redakcyjny 500 105 817

e-mail: mirka.wolska@lowiczanie.info

MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Kąpiele w wodach otwartych | Wyjaśniamy nieporozumienia

Masz prawo się kąpać – zakazy nie mają mocy prawnej

Często spotykamy się ze znakami mówiącymi, że w danym miejscu nie wolno się kąpać. Sęk w tym, że one nie są wiążące. Są tylko ostrzeżeniem, że w danym miejscu lepiej się nie kąpać, bo jest niebezpieczne.

Lato ma się ku końcowi, ale nadal jest ciepło i chętnie korzystamy z kąpiel. Czasem jednak z duszą na ramieniu – gdy wchodzimy do wody obok znaku „Zakaz kąpiel”. Otóż zakaz nie jest w tym przypadku zakazem sensu stricto, jest raczej ostrzeżeniem: tu się nie kąp, bo tu jest niebezpieczne.

Potwierza to Marta Jasińska, pełniąca obecnie obowiązki rzeczniczki policji w Łowiczu. Bo to właśnie policja wraz ze strażakami patrolowała 16 sierpnia z wody popularny wśród naszych mieszkańców zbiornik wodny na Guźni i ostrzegała, że jest to miejsce niebezpieczne. Ostrzegała, ale nie zakazywała korzystania z wody.

– To były działania prewencyjno-informacyjne, by ustrzec przed niebezpieczeństwem. Wiadomo ilu ludzi tam tonie – mówi rzeczniczka. – Chcemy przestrzec przed tragedią.

Dodaje, że wielu ludzi wchodzi do wody po alkoholu, co jest już skrajną nieodpowiedzialnością – policja ostrzegała, by tego nie robić.

Ale w żaden sposób nie karała wchodzących do wody. Bo nie ma podstawy prawnej, by karać.

Sprawę wyjaśnia jednoznacznie Urszula Tomoń, rzeczniczka prasowa państwowego przedsiębiorstwa Wody Polskie. Pisze w odpowiedzi na nasze pytania: – Znaki o zakazie kąpiel pojawia-



Czarny punkt oraz tabliczka o zakazie kąpiel nie zniechęcają plażowiczów do wchodzenia do wody.

ją się w miejscach, w których ludzie – pomimo braku zorganizowanego i bezpiecznego kąpieliska – chętnie wchodzi do wody. Usta-

wione są po to, żeby ostrzec przed niebezpieczeństwem. Pojawiają się także w miejscach, które kiedyś były kąpieliskami, ale decyzja

np. sanepidu zostały zamknięte (np. ze względu na złe parametry wody). Ale podkreśla: – **Zgodnie z Prawem wodnym każ-**

demu przysługuje prawo do powszechnego korzystania z wód publicznych.

Ostrzega przy tym: – Pamiętajmy jednak, że wyznaczone kąpielisko to bezpieczeństwo pod wieloma względami: czystości wody, sprawdzonego dna, wirów, braku jednostek pływających, wyposażone w sprzęt do ratowania zdrowia i życia. **Każdy, kto decyduje się korzystać z wody pomimo ustawionego znaku o zakazie kąpiel robi to na własną odpowiedzialność i ryzykuje swoim zdrowiem i życiem.**

I to jest istotne. Każdy jest za siebie odpowiedzialny, choć każdy jest wolny. Kąpiel na pewno jest bezpieczniejsza w płytkim zbiorniku w Ziemiarach niż w głębokim i zimnym na Guźni, na piaszczystych łachach Bzury niż w głębokich zakolach rwącej Rawki. Podejmując decyzję o kąpiel podjęliśmy ryzyko – ale mamy do tego prawo, nikt nam nie może zakazać.

Choć ryzyko jest realne. Znany z Francji opowiadał mi kiedyś, że tam najwięcej małych dzieci topi się rokrocznie w... przydomowych basenach. Nie sprawdzałem tego, ale jeśli nawet jest w tym przesada, to nauka z tego płynąca jest ważna: woda jest niebezpieczna zawsze.

Wojciech Waligórski

Powiat łowicki | Znowu przybyło zachorowań na COVID-19

Czerwona strefa? Wrócą maseczki na ulicach?

dokończenie ze str. 1

Zakażeni pracownicy, członkowie ich rodzin i petenci stanowią już łącznie 33 osoby.

Ponadto przybyło jedno nowe ognisko, którym jest zakład Partners - tam potwierdzono już 7 przypadków. Na razie łowicki Sanepid nie widzi jednak konieczności zlecenia tam badań przesiewowych wszystkich pracowników.

Przypomnijmy, że 2 przypadki potwierdzono także w firmie Lamela.

Najwięcej przypadków jest jednak w zakładzie Bracia Urba-

nek. Przez cały ubiegły tydzień pracownicy byli poddawani badaniom przesiewowym, na które zgłaszali się do punktu przy ulicy Blich. Spośród około 400 pracowników poddanych badaniom przesiewowym - a przebadano wszystkich - u 50 testy dały wynik dodatni. Jednak suma wszystkich przypadków wykrytych w związku z powstaniem ogniska na terenie zakładu to 75. - To suma badań przesiewowych i wcześniejszej dynamiki zachorowań przed zarządzeniem badań - tłumaczy nam dyrektor Mucha.

Wiadomo już kto jest chory, a kto nie

Współwłaściciel firmy Bracia Urbanek, Jacek Urbanek powiedział nam, że bardzo dobrze się stało, że przeprowadzono badania przesiewowe w zakładzie, ponieważ pozwoliły one na zidentyfikowanie wszystkich osób mających koronawirusa. Jak dotąd był to jedyny zakład w powiecie łowickim, w którym zdecydowano się na zbadanie wszystkich pracowników. - Mamy pewność, że ci, którzy przychodzą teraz do pracy, są zdrowi - mówi.

Dodaje, że spośród osób, które uzyskały wynik dodatni, większość przechodzi chorobę bezobjawowo, co oznacza, że gdyby nie badania, nie udało by się ich wyizolować. Część osób musiała zostać odsunięta od pracy, są to zarówno osoby z wynikiem dodatnim testu, jak i odbywające kwarantannę.

NA CZYM POLEGA CZERWONA STREFA?

W tzw. czerwonej strefie noszenie maseczek będzie obowiązkowe wszędzie w przestrzeni publicznej, więc także na ulicach. Kolor czerwony wiąże się także z **zakazem** organizowania wydarzeń kulturalnych, zarówno tych w pomieszczeniach, jak i w przestrzeni otwartej - te, które są zaplanowane na weekend, musiałyby być w takiej sytuacji odwołane. W strefie czerwonej wesela mogą być organizowane na 50 osób (z wyjątkiem obsługi). Przy organizacji wydarzeń religijnych obowiązują zasady: w kościele - 50% obłożenia budynku świątyni i obowiązek zakrywania nosa i ust; na zewnątrz - 150 osób na zewnątrz oraz obowiązek zakrywania nosa i ust (niezależnie od dystansu). Kina mogą działać przy obłożeniu jedynie 25% widowni.

Michałowek | Paserstwo akcyzowe

Chciał wręczyć policjantom łapówkę

Policjanci zabezpieczyli 165 kg tytoniu bez polskich znaków akcyzy, podczas akcji jaką przeprowadzili w piątek, 21 sierpnia, w Michałowku.

W trakcie prowadzenia czynności policjanci zauważyli samochody Toyota i Chrysler zaparkowane na skraju lasu, a przy nich dwóch mężczyzn, którzy przepakowywali z pojazdów duże worki.

Mundurowi od razu postanowili sprawdzić podejrzaną sytuację. Na miejsce został też skierowany dodatkowy patrol. Na widok nadjeżdżających policjantów 40-letni mieszkaniec Kutna oddalił się do

pobliskiego lasu, jednak szybko został zatrzymany. Drugi z mężczyzn - 61-latek z Warszawy - próbował odjechać, lecz próba ta została udaremniiona.

W jednym z pojazdów policjanci znaleźli 11 worków z tytoniem bez polskich znaków akcyzy. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty paserstwa akcyzowego. Jest to przestępstwo zagrożone wysoką grzywną. Ich działania mogły narazić Skarb Państwa na stratę blisko 40 tys. zł.

Dodatkowo 61-latek odpowie za usiłowanie wręczenia korzyści majątkowej policjantom w zamian za odstąpienie od podjętych przez nich czynności. Prokurator Rejonowy w Łowiczu zastosował wobec podejrzanych dozór policyjny.

opr. aa

Gdziekolwiek jesteś
WSZĘDZIE PRZECZYTASZ



CYFROWE
WYDANIE

Nowego
Łowiczanie

TANIO I WYGODNIE
przez

www.lowiczanie.embuk.eu



Mystkowiec Mały | Wypadek Mercedes w rowie

Do wypadku, w wyniku którego samochód osobowy marki Mercedes zjechał do rowu przy drodze wojewódzkiej nr 703, na wysokości skrzyżowania do Mystkowiec Małych, doszło w czwartek, 20 sierpnia, około godziny 12.30.

Jak ustaliliśmy na miejscu, 48-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, kierujący osobowym Mercedesem prawdopodobnie wystraszył się tego, że wyjeżdżający z drogi podporządkowanej

Ford Focus może mu wyjechać pod koła, dlatego zaczął gwałtownie hamować. Wówczas stracił panowanie nad kierownicą, a jego samochód wjechał do przydrożnego rowu. Mężczyzna opuścił pojazd o własnych siłach. Został zabrany na badania do szpitala w Łowiczu. Za kierownicą Forda siedziała 82-letnia mieszkanka Łodzi. Z policyjnych ustaleń również wynika, że nie doszło do kontaktu pomiędzy pojazdami.

aa

**Sprawy
w urzędzie?**



**Zakupy
w galerii
handlowej?**



**Film
w kinie?**



**Wizyta
w salonie
urody?**

pamiętaj,
**zastaniaj
usta i nos**

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



Aktualności



Jak nasi strażacy pomagali ofiarom wybuchu w Bejrucie. str. 8

Łowicz | Dwa dni obrad Rady Miejskiej

Burmistrz Krzysztof Kaliński bez wotum zaufania

Większością głosów 11:9, przy jednym wstrzymującym Tadeusza Żaczka, burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński nie otrzymał wotum zaufania. Głosowanie Rady Miejskiej w Łowiczu poprzedziła całodzienna dyskusja na sesji, która od razu zaplanowana została na dwa dni – 25 i 26 sierpnia. Zgłosiło się do niej 14 mieszkańców Łowicza i 6 radnych, ostatecznie nie wszystkie osoby spoza rady w niej uczestniczyły. Drugiego dnia sesji radni nie udzielili burmistrzowi absolutorium.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Dyskusja momentami była bardzo ciekawa, choć niestety długa, ponieważ nie zdecydowano się na ograniczenia czasowe. Łatwo było zorientować się, kto przyszedł burmistrza krytykować, a kto stanął w jego obronie, choć nawet radni opozycyjni wymieniali pozytywne aspekty jego działań. Kolejne osoby zabierające głos dziękowały przedmówcom i niekiedy odnosiły się do ich słów – czasami powielając je, inni zdecydowali się pominąć wątki już poruszone.

Wystąpienie byłego wiceburmistrza Pawła Kolasa kilka osób nazwało wykładem akademickim. Bardzo barwne i nietuzinkowe było natomiast stanowisko mieszkającego w Łowiczu przedsiębiorcy Arkadiusza Brodeckiego. I może właśnie od niego zaczęliśmy.

Łowicz to fajne miasto

Brodecki ocenił, że w mieście naszym brakuje rąk do pracy, a ceny nieruchomości naprawdę są wysokie – jak to ujął – niektóre są takie, jak w Nowym Jorku. Wiele miejsca w swoim wystąpieniu

niem położył na budowany właśnie wiadukt, na który mieszkańcy czekali całe pokolenia. – Bądźcie przygotowani na to, że nie wszystkim wiadukt będzie się podobał, że ludzie będą mówić, że wygląda jak godzina, albo – że zagłąda ludziom do okien. Ale pamiętajcie – on jest potrzebny – podkreślał. – Czy chcecie czy nie, to kiedyś Kryściak lub Wojtylak napiszą, że to wy wiadukt zbudowaliście. Nie ma sensu kopać się po kostkach, kto chciał, kto nie. Zrobiliście kawał dobrej roboty.

Dodał też, że rozmach kolejowych inwestycji pokazuje, że są one obliczone na dziesiątki lat, a to z kolei oznacza problemy dla mieszkańców Korabki, którym w komunikacji pomógłby tunel, z którego Rada Miejska zrezygnowała. – Zostawiam to waszemu sumieniu – dodał.

Burmistrzowi na minus zapisał to, że pozwolił radnym na wykreślenie budowy zaplecza K.S. Pelikan. Przyznał, że wspomaga klub i chciałby to nadal robić i inne osoby do tego zachęcać, ale to kompromitujące dla miasta, gdy gości trzeba wprowadzić do obecnego baru, w którym czuć męski pot i urynek.

Przedsiębiorca mówił, że jemu w Łowiczu się dobrze żyje, on nie narzeka, a że swojego biura na Ur-



Burmistrz Krzysztof Kaliński (na pierwszym planie) nie bronił się w sposób wyjątkowy przed zarzutami, uznając chyba, że decyzja o tym, kto jak będzie głosował, zapadła jeszcze przed sesją.

synowie jechał na sesję 50 minut. Z trójki jego dzieci w Łowiczu chce mieszkać jedna córka.

Ma jednak świadomość, że duży biznes w Łowiczu nie pojawi się, świetnie że wielka firma przemysłu spożywczego – Maspex zamieszkała tutaj. Zaproponował, aby miasto poczyniło starania, żeby zorganizować wycieczkę do zakładu dla mieszkańców – żeby zobaczyli jak nowoczesne technologie są w niej stosowane.

Wiele dobrych rzeczy, głosy z kilku ust

Pozytywnie o działaniach burmistrza i stanie miasta wypowiedzieli się również Ryszard Szmajdziński, Wojciech Urbanek, Anna Bieguszevska, Szymon Szaleniec, Zofia Wielemborek i Krzysztof Janicki.

Ryszard Szmajdziński przypomniał, że gdy sesji budżetowej zabierał głos w sprawie dwóch ważnych inwestycji (z których Rada Miejska zrezygnowała wykreślając pieniądze na nie przeznaczone – przy. red.) – tunelu na ul. Chełmońskiego i budynku dla „Pelikana”, to mu zarzucono, że przyszedł bronić burmistrza. Nie było

to jego celem, ale z przyjemnością by bronił, bo wiele dobrych rzeczy zrobił dla miasta. Od czasów naczelnik Teresy Borkowskiej, kolejny etap rozwoju miasta odbył się za czasów Krzysztofa Kalińskiego. Mówił, że miasto bardzo się zmienia i nawet ślepiec jest w stanie to poznać, bo nie będzie się potykał na nierównościach. – Zrobiono dużo, chciałoby się więcej – aquaparku czy lotniska – ale trzeba mierzyć siły na zamiary. Miasto będzie się dalej rozwijać



Łowickie starostwo wydało w ubiegłym roku 55 pozwoleń na budowę domów w gminie Łowicz i 9 zezwoleń na budowę w mieście – a to oznacza, że tracimy mieszkańców, a przez to potencjalne wpływy z podatków.

czego burmistrzowi, ale na koniec Krzysztof Kaliński dodał, że to oczywiście, że to podziękowania dla władz samorządowych miasta, także dla radnych.

Krytyka: błędy w raporcie i w mieście – kryzys przywództwa

Krytykujący burmistrza i jego politykę Jacek Kaźmierczak wytknął liczne błędy i nieścisłości w 200-stronicowym raporcie o stanie miasta, sporządzonym przez urzędników. Jego zdaniem raport za 2019 rok był kalką raportu za 2018 roku i dlatego np. znalazła się w nim informacja, że z basenów odkrytych korzystało 6.500 osób w 2018 i 2019 – co jego zdaniem było niemożliwe. Nieczytelne były dla niego dane o bezrobociu, nie wiadomo, czy dotyczą powiatu łowickiego czy Łowicza. Zabrakło mu, poza opisami Karty Dużej Rodziny, Karty Seniora i Karty młodego przedsiębiorcy informacji o tym, ilu osobom je wydano. Znalazł informację o liczbie nowych firm, jakie w mieście powstały, ale nie było wzmianki o tym, ile zostało zlikwidowanych.

Miał uwagi do prowadzenia prac przy budowie separatorów i osadników m.in. na ul. Piaskowej. Brakowało mu dobrego opisu budżetu obywatelskiego – nie tylko, jakie zadania wybrano, ale również które zostały zrealizowane, które przesunięte, a które nie zostały zrealizowane. Zaskoczony był podsumowaniem raportu, w którym w jego ocenie zabrakło entuzjazmu. Krytykował fakt, że w Łowiczu nie przeprowadzono kompleksowej rewitalizacji zabytkowego centrum.

Mówił również, że na internetowej stronie miasta nieaktualna jest oferta inwestycyjna, a niektóre zakładki w dziale „Łowicz biznesowy” są nieaktywne.

Michał Kordecki pytał burmistrza o aktywne zwalczanie bezrobocia w Łowiczu (o którym inni mówili, że go nie ma – przyp. red.), które wynosić ma – jego zdaniem – 1500 osób. Jednocześnie zwrócił uwagę, że mamy dużo pracowników przyjezdnych, którzy tu przybywają bez rodzin – zaledwie 10 dzieci cudzoziemców chodzi do miejskich szkół i nie wiążą przyszłości z Łowiczem.

Pytał też o pomoc dla małych przedsiębiorców poza Kartą Młodego Przedsiębiorcy, o ruch TIR-ów ul. Kaliską – czy są szanse na to, aby rowerzystów i pieszych odseparować od pojazdów.

Jarosław Śmigiera: zaniedbania od wielu lat

Architekt i kandydat na burmistrza w 2014 roku Jarosław Śmigiera kolejny raz pokreślił, że polityka przestrzenna w Łowiczu nie istnieje i na tym polu są wieloletnie zaniedbania, bo nie są uruchomione gospodarczo tereny, na których mogłyby mieszkać nawet 50 tys. osób. Mówił, że ceny nieruchomości w mieście są bardzo wysokie, również działek sprzedawanych przez miasto, a do ZGM miasto dopłaca 1,5 mln zł rocznie – często do budynków zabytkowych w centrum miasta, które wprawdzie trzeba ratować, ale czy

REKLAMA

WĘGIEL • gruby KOSTKA
 • średni ORZECH
 • EKO-GROSZEK
 • EKO-GROSZEK EKOBRA
 • EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

• Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
 • Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
 • Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
 Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
 tel. 722 207 322
 Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka
 FIRMA WIG-KOST

AREK
 SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY
 kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

9 września 2020 godz. 17:00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
 tel. 577-655-500

Gm. Sanniki | Ambicja OSP Czyżew

Kto by chciał i kto by mógł do Krajowego Systemu?

W gminie Sanniki jest dziesięć jednostek OSP, ale tylko dwie z nich należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego: OSP Sanniki – od 1998 roku i OSP Brzezia – od 1997.

Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy ma na celu ujednolicenie działań o charakterze ratowniczym. Jednostki będące w KSR-G są najlepiej wyposażone i jako pierwsze wzywane do akcji wraz ze strażą państwową.

Oprócz OSP Sanniki i OSP Brzezia, najbardziej rozwiniętymi jednostkami w gminie są OSP Osmolin oraz OSP Czyżew. Te cztery jednostki są lepiej wyposażone niż pozostałe. Reszta posiada podstawowy sprzęt i minimum ludzi wyszkolonych.

Jednostki z KSR-G i spoza niego otrzymują pieniądze przyznawane przez MSWiA z osobnych pól – należące do systemu jednostki otrzymują większe dotacje i mogą bardziej się rozwijać.

Nie widać jednak dużej różnicy między OSP Osmolin i OSP Czyżew a OSP Sanniki i OSP Brzezia. Przykładowo, w Sannikach jest 69 zwyczajnych członków i 31 przeszkolonych ratowników, a w Czyżewie 65 członków i 24 ratowników. To więc niewielka różnica.

Nie da się jednak ukryć, że OSP Czyżew ma duży potencjał – w tym roku otrzymał dziesięć lat, ale w bardzo dobrym stanie – średni wóz ratowniczo-gaśniczy, który wcześniej należał do PSP w Otwocku.

We wrześniu 2018 r. jednostka otrzymała dotację ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwój Obszarów Wiejskich. Dzięki dofinansowaniu OSP Czyżew mogło zbudować teren rekreacyjny oraz zagospodarować teren wokół niego. W skład projektu wchodziły m.in. altana rekreacyjna z grillem, fontanna, stojak na rowery, monitoring i oświetlenie obiektu, a także nasadzenia zieleni i utwardzenie terenu.

Jak powiedział nam Artur Maślankiewicz, zajmujący stanowisko ds. ochrony środowiska i obrony cywilnej w Urzędzie Gminy Sanniki, dofinansowanie wynosiło 79.190 zł, natomiast całość inwestycji warta była 84.300 zł. Członkowie OSP założyli własne pieniądze, które zwrócono im po zakończeniu inwestycji.

Artur Maślankiewicz przyznał, że są jednostki z terenu gminy – na przykład właśnie OSP Czyżew – które chciałyby należeć do KSR-G, jednak wymagania ciągle się zmieniają, a władze PSP nie widzą konieczności dołączenia innych jednostek do systemu.

Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Gostyninie, bryg. Mariusz Ostrowski, uzasadnia to tym, iż aktualnie realizowany jest plan jednostek, który nie przewiduje dołączenia OSP Czyżew ani żadnej z pozostałych jednostek z terenu gminy do KSR-G. Jak nam powiedział, straż w gminie rozmieszczone są blisko siebie, więc dołączenie kolejnych jednostek do systemu wiązałoby się z brakiem strażaków na miejscu, gdyby ci z jednostek KSR-G zostali wysłani poza gminę (to wchodzi także w zakres obowiązków OSP należących do systemu).

Gmina Zduny | Wniosek do „Kangura” Do szkoły elektrycznym autobusem?

Gmina Zduny jest jedną z 33 w kraju, a jedyną w powiecie łowickim, która oczekuje na rozpatrzenie wniosku złożonego do programu Kangur 2.0.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oferuje pomoc w zakupie elektrycznych autobusów szkolnych. Budżet na wsparcie gmin wiejskich w tym zakupie wynosi 60 mln zł. To szansa na odnowienie taboru, a jednocześnie inwestycja przyjazna dla środowiska.

Koszt zakupu jednego autobusu wraz ze stacją ładowania to ok. 2,7 mln zł. Gmina złożyła wniosek o 1,7 mln zł w formie bezwzrotnej dotacji. Reszta, około miliona złotych – miałyby zostać przekazana gminie w formie niskoprocentowanej pożyczki, rozłożonej na 15 lat.

Program jest realizowany po raz drugi. Pierwsza edycja miała charakter pilotażowy, skorzystały z niej 4 gminy, w tym pobliski Gózdianów (pow. skierniewicki).

RZUT OKIEM | ASFALT I CHODNIK



Zaawansowane są prace na drodze z Bąkowa Górnego, przez Bąków Dolny w kierunku granicy z gminą Bielawy i miejscowości Leśniczówka. Za 1,53 mln zł firma Erbedim z Piotrkowa Tryb. ma poszerzyć jezdnię do 6 m, wykonać pobocza, nową nakładkę, a pomiędzy Górnym i Dolnym Bąkowem chodnik wraz z poszerzeniem na istniejącym tam moście (to już jest gotowe). Chodnik pozwoli uczniom z Bąkowa Dolnego bezpiecznie dotrzeć pieszo do Szkoły Podstawowej w Bąkowie Górnym. **tb**

Gmina Kocierzew Płd. | Gospodarka odpadami: wydatki większe niż dochody Czy będzie konieczna podwyżka?

Do końca roku zostało nieco ponad 4 miesiące, a do zbilansowania gminnej gospodarki odpadami już brakuje około 100 tys. zł.

W przypadku gdy odpady są segregowane, opłata za ich odbiór w gminie Kocierzew od 1 stycznia br. wynosi 26,50 zł od osoby, natomiast jeżeli obowiązek segregacji nie zostanie wypełniony – 53 zł od osoby.

Plan na początku tego roku zakładał, że dochody i wydatki na

gospodarkę odpadami będą wynosić po 1.309.842 zł. W maju ten plan został zmieniony: dochody 951.654 zł, wydatki 1.046.734 zł (w związku z tym gmina dołożyła na ten cel 95.080 zł).

Na dzień 1 sierpnia br. wydatki związane z odbiorem odpadów wynosiły już 731.952,81 zł. By zbilansować tę kwotę, gminie brakuje ok. 100 tysięcy złotych.

Umowa z firmą odbierającą odpady w gminie zawarta jest na okres od 01.01.2020 r. do 31.12.2020 r. W 2019 r. gmina za-

placiła firmie odbierającej odpady 673.289,76 zł, jak widać w roku 2020 nastąpił znaczny wzrost kosztów.

Jak powiedziała nam Justyna Bartzak, inspektor ds. rolnictwa, ochrony środowiska, gospodarki gruntami i odpadów komunalnych w Urzędzie Gminy, odpady powinny być odbierane z 993 nieruchomości. W 2020 roku deklaracje złożono dla 979 nieruchomości, więc nie wszyscy mieszkańcy dopełnili tego obowiązku – ale ta luka nie jest wiel-

ka. Nie ma więc też co liczyć na to, że dodanie tych kilkunastu gospodarstw rozwiąże problem.

Wójt Gminy Kocierzew Wojda powiedziała nam, że na początku września, na sesji Rady Gminy, poruszony zostanie ten temat. Wtedy też podjęta zostanie decyzja czy podwyższyć opłatę za odpady, czy pieniądze na zbilansowanie gminnej gospodarki odpadami wziąć z budżetu gminy. Wójt zauważyła, że problem wynika głównie z tego, iż śmieci jest znacznie więcej niż w roku poprzednim.



RZUT OKIEM | ARKADYJSKA

Przejazd ulicą Arkadyjską pod budowanym od podstaw wiaduktem kolejowym został zamknięty w listopadzie ubiegłego roku. Prace przy wiadukcie, opóźnione kilka miesięcy, dobiegają jednak wreszcie końca. Dziś zaczęto asfaltowanie, które potrwa przez kilka najbliższych dni. Trzeba będzie wykonać także niezbędne oznakowanie poziome i pionowe, a także oświetlenie. Naczelnik Grzegorz Pełka z Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza powiedział nam, że koniec prac zaplanowany jest na 10 lub 11 września. **ks**

Ruukki® Frigge

Blachodachówka modułowa



- bogata kolorystyka
- do 50 lat gwarancji
- dedykowane akcesoria

Autoryzowany dystrybutor:

P.P.H.U KOSMO



RUUKKI

Łowicz

ul. Nadburzańska 28A

tel. 795 412 317

EDEN

WIEDEN

MEDIOLAN

tel. 502-323-040

tel. 502 323 404

DOMEX 2 Głowno, ul. Bielawska 1

www.markoweokna-lodzkie.pl
e-mail: domexpcv@o2.pl
tel. 500-257-402

OKNA • DRZWI • BRAMY

- | | | | |
|--|--|---|--|
| <p>OKNA</p> <ul style="list-style-type: none"> • Veka • Salamander • drewniane • aluminiowe | <p>DRZWI</p> <ul style="list-style-type: none"> • wejściowe drewniane • wejściowe stalowe: KMT, Delta, Wiked • wewnętrzne: DRE, Intenso Doors, Voster, Centurion | <p>BRAMY</p> <ul style="list-style-type: none"> • segmentowe • uchylne • rolekowe • jednoskrzydłowe • dwuskrzydłowe | <ul style="list-style-type: none"> • rolety zewnętrzne antywłamaniowe • roletki • plisy • moskitiery • parapety wewnętrzne i zewnętrzne |
|--|--|---|--|

Straż Pożarna | Akcja ratownicza w Bejrucie – opowiadają nasi strażacy, którzy tam byli

Ratownictwo jest jak bieg przez płotki...

Na początku tego miesiąca Liban dotknęła wielka tragedia. 4 sierpnia w wyniku eksplozji w porcie w Bejrucie wiele budynków zostało zrównane z ziemią, ponad 200 osób zmarło, a ponad 6000 poniosło obrażenia. W przypadku takiej tragedii niezbędna jest pomoc. Z taką misją ratunkową wyruszyła Łódzka Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza, w skład której wchodziło dwóch strażaków z gminy Stryków – st. kpt. Aleksander Mirowski (OSP w Koźlu) i st. asp. Filip Matuszewski (OSP Lipka).

ERYK KIELAK

eryk.kielak@lowiczanie.info

Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza „ŁÓDŹ” działa przy Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. Jej nadrzędnym zadaniem jest poszukiwanie osób uwieczonych w budynkach, które uległy uszkodzeniu. Jak informuje nas st. kpt. Mirowski, GPR jest organizacją dobrowolną i działa na zasadzie „specjalizacji”, w ramach której strażak odbywa kolejne szkolenia oraz kursy by przygotować się do zupełnie innych niż codzienne zadania. W Polsce pod PSP funkcjonuje 6 takich grup, które pełnią naprzemiennie dyżury. W przypadku wybuchu w Bejrucie padło na jednostki z Łodzi i Poznania.

Jak się dowiedzieliśmy, proces rekrutowania takich grup przebiega bardzo sprawnie. Wewnątrz Unii Europejskiej istnieje mechanizm pomocowy powołujący grupy specjalistyczne oraz ekspertów. Jednak to kraj, któremu pomoc jest niezbędna – sygnalizuje i określa siły oraz środki, których potrzebuje. To on zna swoje potrzeby najlepiej. Dlatego taka grupa przez cały czas jest na usługach państwa potrzebującego realizując zadania w miejscach i zakresie przez nie wskazanym. Nie inaczej

było w przypadku USAR Poland, w którego struktury na cele misji Liban 2020 wszedł m.in. „SGPR ŁÓDŹ”.

– We wtorek był wybuch, a już w środę lecieliśmy do Libanu – informuje nas st. kpt. Mirowski. – Lecąc na akcję musimy mieć spokojną głowę. Potrzebne jest 100% zaangażowania. Nie można mieć wątpliwości. Wszystko należy zostawić za sobą. Dlatego przed lotem przechodzi się tzw. screening medyczny czyli serię badań m.in. z psychologiem czy jest się w stanie lecieć – dodaje.

– Jesteśmy przeszkoleni zasadniczo do pomocy przy trzęsieniach ziemi. W Bejrucie zastaliśmy zupełnie inne warunki. Fala uderzeniowa rozeszła się po całym mieście. Zwłaszcza w strefie

0 w okolicach portu – zniszczenia były okrutne. W miejscu wybuchu pozostał krater głębokości 43-45 metrów. To wysokość hotelu „DoubleTree by Hilton” w Łodzi. – mówi nam.

– Same rany różniły się od tych, które znamy z trzęsienia ziemi gdyż odłamki i fala uderzeniowa powodują inne obrażenia u ludności. Charakter zdarzenia, jego nagłość i sposób uszkodzenia miasta – to wszystko wymagało zupełnie innego podejścia niż przy trzęsieniu ziemi – dodaje strażak.

Dodatkowo nowymi okolicznościami było pozostawienie dużej samodzielności w działaniu polskiej GPR. –Zwyczaj wykonyjemy zadania grupy koordynującej, która zleca priorytety ratownicze. W Bejrucie obdarzano nas



Rozpoznanie w „Strefie Zero”.

dużym zaufaniem i odpowiedzialnością. Nie dość, że dostaliśmy największy sektor to sami priorytetyzowaliśmy działania. Duża odpowiedzialność, ale mamy potrzebne doświadczenie i nie boimy się tej odpowiedzialności. To pokazuje, jakie zaufanie mają do nas w Europie – mówi z dumą st. kpt. Mirowski.

Za priorytetyzację i tzw. „triaż” obiektów odpowiadał właśnie Oficer Do Spraw Rozpoznania. Do jego zadań należało: ocena prawdopodobieństwa przebywania ludzi w zawalonych budynkach, szanse na ich uratowanie, obecne i przewidywane zagrożenia wynikające z konstrukcji i przeznaczenia obiektu i finalnie przedstawienie grupie kolejności, od której mają rozpocząć działanie.

Jak mówi nam kapitan, nieoczekiwana jest pomoc zwykłych ludzi na miejscu: – Kontakt z człowiekiem jest najważniejszy. Przełamywanie barier językowych i kulturowych jest kluczowe. W tym wszystkim ani na chwilę nie można zapomnieć o poczuciu tragedii jakiej doznają bliscy ludzi, którzy mogą być w danym budynku.

Co, gdy budynki zostaną już wybrane? Jak informuje nas strażak, zespół GPR w konfiguracji średniej MUSAR (Medium Urban Search And Rescue) składa się z około 40 osób w tym pięciorobowego sztabu, który zajmuje się koordynacją działań. Kpt. Mirowski odpowiada za rozpoznanie, jest też Oficer ds. Bezpieczeństwa Grupy oraz Poszczególnych zespołów, operatorzy urządzeń geolokalizacyjnych oraz przewodnicy psów czy wreszcie zespół ratowniczy, który toruje dostęp do osoby poszkodowanej. Zespół podzielony jest na 2 grupy, pracujące po ok. 8 godzin w zależności od obciążenia jakiemu zostaje poddany.

Mogli być dłużej

Nie dość, że sytuacja jest trudna z uwagi na zaistniałą tragedię, to dodatkowo zdarza się, że kraje potrzebujące przeżywają polityczne konflikty. Taka sytuacja miała miejsce w Bejrucie, co st. kpt. Mirowski podaje za główny powód przedwcześnie zakończonych działań ratowniczych. – Sytuacja była wyczuwalnie napięta. Zaczę-

ły się demonstracje, a władza nie mogła pozwolić, żeby ratownikom stała się krzywdą. Podobnie koordynująca działania komórka UE. Otrzymaliśmy wyraźne polecenie opuszczenia tzw. stref roboczych. – tłumaczy strażak. Dlatego fazę ratowniczą zakończono już w sobotę 8 sierpnia.

Powrót po takim wyniszczającej psychicznie akcji nie jest łatwy. Dlatego ratownicy, zanim wrócą do swoich domów, spędzają 2 doby poza miejscem zamieszkania, gdzie odbywa się debriefing ze sztabem oraz seria spotkań z psychologiem, który pomaga zostawić wszystkie traumatyczne obrazy z sobą i wrócić do rodziny z czystą głową. – Obrazy zostają z człowiekiem do końca życia. Nie da się od tego odciać. Po powrocie zaczyna się doceniać proste rzeczy. Bezpieczeństwo córki i żony. To, że ma się dach nad głową – dodaje jednak strażak.

Działania ratowników podczas akcji st. kpt. Mirowski porównuje do zawodów w biegach przez płotki. – Trzeba dać z siebie 100% na krótkim dystansie. ■



Współpraca z lokalnymi służbami Obrony Cywilnej.

REKLAMA



GRUPA psb



ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz



Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28



pilnie poszukuje PRACOWNIKÓW

- na produkcję • wózek widłowy
- do utrzymania ruchu

tel. 691-521-061 | l.majczak@mitmar.pl

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbior pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

BIURO RACHUNKOWE rok założenia 1992

JANTER

KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI

- księgowość stacjonarna
- księgowość on-line

www.janter.net | kontakt@janter.net | Łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu 7 września o godz. 15.30

BabyCam/Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Projektant Sketchup
Miejsce pracy: Łowicz

Zadaniem zatrudnionej osoby będzie:

- przygotowanie renderów
- tworzenie rysunków
- projektowanie
- nadzór nad prowadzonymi projektami

Co jest dla nas ważne:

- bardzo dobra znajomość programu Sketchup
- mile widziana znajomość Solidworks oraz innych programów graficznych
- umiejętność czytania rysunku technicznego
- wykształcenie min. średnie techniczne
- kreatywność i otwartość na nowe rozwiązania
- umiejętność efektywnej i sprawnej organizacji pracy
- komunikatywność oraz umiejętność pracy w zespole

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- możliwość awansu i dalszego rozwoju zawodowego

<https://www.vinci-play.com>

Prosimy o przesłanie cv na adres: rekrutacja@babycam.pl

BabyCam/Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

ZATRUDNI

LIDER DZIAŁU ŚLUSARNI / SPAWALNI
– tel. 795 760 605

WYMAGANIA:

- Zarządzanie podległym zespołem.
- Optymalizacja i kontrola przebiegu procesu spawania konstrukcji w firmie.
- Przygotowanie planu produkcji w dziale spawania i jakimiś na podstawie aktualnych zleceń produkcyjnych.
- Stała kontrola stanów magazynowych.
- Kontrola przygotowania dostaw i kompletu materiałów niezbędnych do realizacji zleceń.
- Przestrzeganie norm jakościowych oraz wymogów dokumentacji technicznej.

OCZEKIWANIA:

- Wykształcenie średnie techniczne.
- Znajomość technik spawania, obróbki metalu i maszyn CNC – mile widziane.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobre umiejętności komunikacyjne, organizacyjne, analityczne oraz planistyczne.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Dobra znajomość rysunku technicznego.
- Kreatywność i inicjatywa w działaniu.

OFERTA:

- Atrakcyjne wynagrodzenie, pakiet benefitów dla pracowników.
- Stabilną i ciekawą pracę z możliwością osobistego rozwoju i szkoleń.
- Zatrudnienie w dynamicznie rozwijającej się firmie.

Prosimy o przesłanie cv na adres: rekrutacja@babycam.pl



Pielgrzymi odpoczywają na terenie przy kościele w Bełchowie.

Kościół | Rowerowa pielgrzymka Szlakiem sanktuariów do św. Faustyny

Już po raz 18. przez Ziemię Łowicką przejechała rowerowa pielgrzymka, zmierzająca do rodzinnego domu św. Faustyny Kowalskiej w Głogowcu w powiecie łęczyckim.

Pielgrzymi ruszają w dwóch odrębnych grupach z Warszawy oraz z Jasiołki w powiecie grójckim. Łączą się w Miedniewicach i dalej jadą już jako jedna pielgrzymka, choć dla wygody organizacyjnej dzielą się na grupki po 15 osób (w tym roku wszystkich uczestników było około 60). Pielgrzymka ma charakter dziękczynno-błagalny.

Jak wyjaśnił nam przewodnik pielgrzymki ks. Michał – uczestnicy błagają o ratunek dla wszystkich rodzin, którym grozi rozpad z powodu wielu różnych czynników. Dziękują natomiast przede wszystkim za św. Faustynę Kowalską i jej orędzie, w którym widzą ratunek.

Na trasie znajdują się sanktuaria Mazowska, Ziemi Łowickiej czy Ziemi Łęczyckiej, takie jak: Rokitno, Niepokalanów, Szymanów, Miedniewice, Mąkolice i Głogowiec. Trasa jest stała od lat. Uczestnicy zatrzymują się też w innych miejscach ważnych

dla katolicyzmu i historii Polski, jak chociażby w kolegiacie romańskiej w Tumie. Pamiętają też o mniejszych miejscach pamięci, takich jak mogiły powstańców.

Uczestnicy z którymi rozmawialiśmy podkreślają, że najważniejszy jest wymiar duchowy pielgrzymki, ale jednocześnie jest to też doskonała okazja na poznanie piękna terenów środkowej Polski, które są często niedoceniane pod względem walorów turystycznych i krajoznawczych.

Wśród nich byli zarówno ci, którzy już tę trasę znają, ale chcą na nią powrócić, jak i początkujący. Duża była rozpiętość wieku – od dzieci po osoby starsze, a to dlatego, że wielu uczestników pielgrzymuje całymi rodzinami. Z tego też względu nikt nie forsował szczególnie tempa – nie o czasówku tu chodziło.

Pielgrzymka trwała cztery dni – od 22 do 25 sierpnia. Zwieńczeniem było nabożeństwo przy Domu Rodzinnym św. Faustyny Kowalskiej w Głogowcu, odprawione 25 sierpnia o 8 rano – bo tego dnia i o tej godzinie w 1905 roku przyszła na świat Helena Kowalska, późniejsza zakonnica, mistyczka i głosicielka kultu Miłosierdzia Bożego, beatyfikowana, a następnie kanonizowana przez Jana Pawła II.

FOT. TOMASZ MATUSIAK

Łowicz | Galeria Browarna

Piotr Sałajczyk na jubileusz galerii

dokończenie ze str. 1
wyd. dla Ziemi Łowickiej
oraz str. 2 Wieści
i NŁ wyd. dla Żychlina

Do tej pory Galeria Browarna zorganizowała ok. 80 wystaw, ok. 80 koncertów i opublikowała ok. 80 wydawnictw (różnych rozmiarów). Ma też bogate zbiory artystów (ok. 350 prac), którzy byli przez nią prezentowani.

Właśnie wybrane dzieła z tych zbiorów znajdują się na jubileuszowej wystawie, której wernisaż planowany jest na najbliższą niedzielę o godzinie 17. Zobaczymy ok. 50 prac różnych artystów, w tym także tuzów polskiej sztuki, takich jak np. Jacek Siemicki, Jacek Sempoliński, Aleksandra Gierağa, Włodzimierz Pawlak, Mariusz Łukasik, Witold Stelmachiewicz, Robert Bubel, Tomasz Głowacki, Barbara Jonscher, Zuzanna Tomasz, Andrzej Michalik czy Ireneusz Bęc. Żyjący z tego grona otrzymali zaproszenia



Galeria Browarna, maj 2020 r. Wystawa twórczości Roberta Bubla.

FOT. TOMASZ MATUSIAK

Trudno byłoby sobie wyobrazić, że na takim jubileuszu Gallerii Browarna zagra ktoś inny niż Piotr Sałajczyk, bo choć występowało w niej wielu wybitnych muzyków, żaden tak często – już 10 razy. Pierwszy raz jeszcze jako 18-latek na wspomnianej wystawie Zdzisława Pałowskiego w 2000 roku. – Pamiętam, że był jeszcze niepewny co do tego, czy zdecydować się na profesjonalną karierę

muzyczną – wspomina Andrzej Biernacki. – Dziś należy do czołówek polskich wykonawców, prezentuje najwyższą klasę i odnosi sukcesy. Miło słyszeć, że nie zapomina o swoich korzeniach, gdy czasem nazywa się go „warszawskim pianistą”, zawsze prostuje, że jest z Łowicza.

Koncert rozpocznie się o godzinie 18. Zarówno wstęp na wernisaż, jak i na koncert są otwar-



Galeria Browarna powstała niejako w kontrze wobec decydentów, zawłaszczających sobie pole kultury, często zresztą promujących rzeczy niskiej jakości.

te. Oczywiście trzeba się liczyć z tym, że ewentualne ograniczenia związane z wprowadzeniem w powiecie łowickim czerwonej strefy mogą pokrzyżować ambitne plany organizatora.

Przy okazji można też wspomnieć, że 3 września zostanie otwarta wystawa obrazów Andrzeja Biernackiego „Przezwrot... do źródła” w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu.

tm

Łasiecniki | Życzenia od wójta dla cioci 100 lat Pani Heleno!

Pani Helena Figat z Łasiecnik obchodziła w miniony czwartek 20 sierpnia swoje 100. urodziny.

Dzień później odwiedził ją z kwiatami wójt gminy Bolimów Stanisław Linart, wspólnie z urzędnikami gminy. Sto lat ciociu! – życzył solenizantce wójt Linart. Jak się bowiem okazało – są rodziną. Nawet w oficjalnych życzeniach zwrócił się do niej „ciociu”. Jak nam powiedział, był na kilku takich jubileuszach, ale ten jest dla niego osobliwie wyjątkowy. Wraz z wójtem, do pani Heleny przyjechały kierow-

nik Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej w Bolimowie Janina Werle i zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Anna Gierasimiuk.

W spotkaniu udział wzięła najbliższą rodziną pani Heleny, ale nie wszyscy, a to ze względu na porę spotkania i zagrożenie koronawirusem. Jak powiedziała nam córka jubilatki Jadwiga, stulatka wychowała dwoje dzieci i doczekała się sześciorga wnucząt i dziwnięciorka prawnuczka.

– Całe życie ciężko pracowała w gospodarstwie. czasami sama bo zastępowała też męża, który często chorował i godziła to z wychowaniem dzieci – opowiada córka, dodając, że pani Helena



Jubileuszowy tort dla pani Heleny Figat.

FOT. TOMASZ BARTOS

przez całe życie wykazywała się ogromną wewnętrzną siłą. Sprawiła ona że w wieku ponad 80 lat, gdy najpierw złamała jedną, potem drugą nogę, nie poddała się

i uparcie dążyła do tego aby normalnie funkcjonować, co się udało. W ostatnim czasie pani Helena spędza czas jednak w domu, będąc pod opieką najbliższych.

tb

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA
POLONIA
1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE - wolny termin

BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów
NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

„BARTEKS” SKŁAD OPAŁU

30 LAT NA RYNKU!

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego **węgla**

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miał węglowy

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, tel. 46 837-51-11

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKOŁY O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego

• 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, i starej szkoły podstawowej
• 2-letnie dla absolwentów ZSZ
• 4-letnie dla absolwentów nowej szkoły podstawowej

Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne

ATUTY SZKOŁY:
- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:
- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 2 fotografie
- ankieta personalna

KURSY ZAWODOWE:
• spawalnicze • kierowców wózków jezdniowych
• operatorów pilarek • palaczy C.O.
• eksploatacji i dozoru urządzeń elektr. (grupa SEP)
• inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i OKZ

ZAPRASZAMY

Punkt zapalny

Bełchów | Toksyczny problem na bazie WPRD

Przedsiębiorca zniknął, podkłady zostały. Biznes się kręci

– Ja nic nie wiem, to nie moja sprawa, sprzedałem udziały w firmie. Mam drugą firmę i staram się obecnie o decyzję na działalność na terenie Koźmina Wielkopolskiego. Gdy to już załatwię i ruszę, to złożę w łowickim starostwie ofertę na odbiór tych podkładów – mówi nam Ryszard M., przedsiębiorca z Pabianic, który pod szyldem innej firmy dwa lata temu zwiózł na teren bazy nieistniejącego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Bełchowie setki starych podkładów kolejowych odebranych od kolei po modernizacji jednego ze szlaków kolejowych. Zapytany czy odbierze z bazy WPRD w Bełchowie podkłady za darmo, zachnął się i powiedział: – Dogadamy się.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Przypomnijmy, bo pisaliśmy o tym w NŁ, przedsiębiorca ten wydzierżawił od Starostwa w Łowiczu teren dawnej bazy WPRD w Bełchowie. Zgodę na to wyraził Zarząd Powiatu Łowickiego w czerwcu 2018 roku, gdy na jego czele stał Krzysztof Figat. Zarówno ta decyzja, jak i decyzja zezwalająca na składowanie zużytych podkładów kolejowych, uzupełniona potem także o opyny, została wydana w ekspresowym tempie, bez konsultacji z Urzędem Gminy Nieborów i mieszkańcami Bełchowa. W listopadzie na teren bazy zaczęły docierać pierwsze transporty, wywołując konsternację u miejscowej ludności, w imieniu której

zaczął działać wójt Jarosław Papuga, a potem nowy starosta Marcin Kosiorek.

Nie wypełnił zobowiązań

Starostwo w decyzji środowiskowej określiło warunki składowania tych odpadów. Miały być gromadzone w całorocznych na-

miotach przemysłowych, z utwardzonym, nieprzepuszczalnym podłożem, oprócz tego teren miał zostać ogrodzony.

Zaś przedsiębiorca wówczas, w rozmowie z nami, mówił, że chce w Bełchowie prowadzić częściową utylizację opon i podkładów. Po rozdrobieniu pierwszych miał powstać granu-



Podkłady nasączone są toksycznym olejem.

SETKA RZEŹBIARZY LUDOWYCH
I W KILKA LAT DAMY RADE!



lat, który byłby wywieziony poza Bełchów w celu poddania procesowi pirolizy, a metal trafiłby do hut. W przypadku opon, w procesie wykorzystującym wysoką temperaturę odzyskiwany byłby toksyczny olej kreozytowy, którym są one nasączone, a drewno zamieniane na przemysłowy węgiel drzewny. Olej trafiłby do jednej z rafinerii.

Z planów Romana M. nic nie wyniknęło, żadna konstrukcja nie stanęła, odpady wylądowały na ziemi i „pod chmurą”, teren nie został ogrodzony. Człowiek z Pabianic nie płacił też za dzierżawę (a zobowiązany był płacić przez 6 miesięcy po 5 tys. zł, a później do 2021 r. – czyli do końca umowy dzierżawy – po 10 tys. zł miesięcznie).

Odwolywał się, ale przegrał

Niewywiązanie się z zapisów decyzji środowiskowej spowodowało jej cofnięcie. Przedsiębiorca odwoływał się od tej decyzji, ostatecznie Wojewódzki Sąd Administracyjny utrzymał ją w mocy wyrokiem z 18 czerwca bieżącego roku. Nie płacenie dzierżawy doprowadziło zaś do zerwania umo-

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektrosekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

PODOLOGIA
LECZENIE: • wrastających paznokci • pękających pięt
• usuwanie odcisków | tel. 535 179 028
FIZJOTERAPIA
• lecznicze masaże kręgosłupa • pijawki | tel. 668-723-110
ŁOWICZ, ul. MOSTOWA 28

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni • holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem
Pracowania RTG i tomografii komputerowej zębów
czynna pon.-pt. 9-18

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30,
tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(dodatkowo wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tyلمان
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*bóle głowy *zawroty głowy *szumy uszne *bóle kręgosłupa *zaburzenia czucia
*padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
*nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci
*zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

TLENOTERAPIA
ŁOWICZ
oferuje pomoc w leczeniu:

- trudno gojące się rany i AZS
- oparzenia
- powikłania po radioterapii
- zapalenie kości i szpiku
- zespół stopy cukrzycowej
- uraz/udar mózgu
- urazy sportowe
- leczenie przeciwbólne
- medycyna estetyczna
- depresja
- i inne

Zapraszamy do kontaktu
600 824 819

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 46 837-45-41, 606-827-070

Aktualności

Rolnictwo | Powszechny Spis Rolny 2020

Co nas czeka w związku ze spisem?

1 września 2020 ruszy Powszechny Spis Rolny. Zarówno 10 lat temu, jak i w tym roku, dostarczenie danych o gospodarstwie będzie możliwe w jeden z trzech sposobów. Warto jednak pamiętać, że spis jest obowiązkowy.

Powszechny Spis Rolny ma na celu stworzenie bazy danych o gospodarstwach rolnych i związanych z nimi gospodarstwach domowych. Dzięki temu, że jest przeprowadzany co 10 lat, daje również obraz tego, jak zmienia się krajowa gospodarka.

Co podlega spisowi?

Spis rolny ma charakter ankiety, więc w łatwy sposób może dostarczyć informacji zawierających dane osobowe rolników oraz dane obejmujące m.in. sprzedaż produktów rolnych wytwarzanych w gospodarstwie. Pytania w kwestionariuszu będą dotyczyły działalności rolniczej i pozarolniczej, ogólnej powierzchni gruntów, pastwisk, a także ilości sztuk pogłowia przypadających na gospodarstwo. W spisie będzie trzeba również wykazać ilość posiadanych ma-



Logo spisu rolnego.

szyn rolnych, budynków gospodarczych, a także zużycie nawozów (zarówno mineralnych, jak i organicznych) czy zastosowanie środków ochrony roślin.

Wszystkie dane podane podczas spisu będą objęte tajemnicą statystyczną. Rolnik zobowiązany jest do podawania danych zgodnych z prawdą.

Formy spisu rolnego

Tegoroczny Spis Rolny odbędzie się w dniach od 1 września do 30 listopada, a będzie dotyczył stanu

gospodarstw na dzień 1 czerwca br. Dane o gospodarstwie będzie można przekazać w jeden z trzech możliwych sposobów.

- samospisu internetowego (za pośrednictwem aplikacji dostępnej na stronie GUS),
- wywiadu telefonicznego, infolinia spisowa 22 279 99 99,
- bezpośredniego wywiadu przeprowadzanym przez rachmistrza.

W obesnej sytuacji zarówno dla rolników, jak i rachmistrzów, najwygodniejszym sposobem dostar-

czenia informacji o gospodarstwie będzie samospis internetowy bądź wywiad telefoniczny. Dla rolników, którzy w domu nie posiadają komputera czy też telefonu z dostępem do internetu, przygotowane zostaną Gminne Punkty Spisowe. Dopiero gdy rolnik nie skorzysta z jednego z powyższych sposobów spisu, wówczas może się spodziewać wizyty rachmistrza terenowego.

Przed rozpoczęciem Spisu Rolnego każdy z użytkowników gospodarstwa rolnego otrzyma list

z GUS, w którym zawarte będą wszelkie potrzebne informacje dotyczące logowania w aplikacji do samospisu. List będzie również zawierał numer telefonu, pod którym będzie możliwość rozwiania wszelkich niejasności.

Nabór rachmistrzów

W dniach od 15 czerwca do 8 lipca odbywał się nabór na stanowisko rachmistrzów spisowych. Jednak w tym roku zainteresowanie było bardzo małe.

Każda z gmin ma inną ilość rachmistrzów i tak np. na gminę Łowicz przypadają 4 osoby, gminę Bolimów i Domaniewice – 2, Sanniki – 3.

Kandydaci na rachmistrzów zobowiązani byli do odbycia szkolenia, które zakończyło się egzaminem testowym (z którego trzeba było uzyskać min. 60% poprawnych odpowiedzi, aby zostać wpisanym na listę rachmistrzów).

Rachmistrz za każdy poprawnie wykonany spis bezpośredni otrzyma wynagrodzenie w wysokości 37 zł. W przypadku spisu telefonicznego bądź dokonanego internetowo rachmistrz zarabia 20 zł.

Mimo panującej w Polsce sytuacji epidemicznej, nie przewiduje się chwilowo zmiany terminu dokonania spisu rolnego. **ksl**



Wojewoda Tomasz Bocheński odpowiada na pytania łowickich dziennikarzy.

Łowicz | Program Maluch+

Nabór wniosków jesienią

We wrześniu rozpocznie się kolejny nabór wniosków do rządowego programu „Maluch Plus”, z którego można pozyskać pieniądze na przykład na budowę nowych żłobków czy klubów dziecięcych. O nowej odsłonie programu mówił na konferencji prasowej w łowickim starostwie powiatowym 20 sierpnia wojewoda łódzki Tomasz Bocheński.

W spotkaniu, zorganizowanym w sali konferencyjnej starostwa, wspierali wojewodę dyrektorzy Bogumiła Kapusta (dyrektor Wydziału Infrastruktury i Rolnictwa) oraz Piotr Pietrzak (od niedaw-

na dyrektor Wydział Zdrowia, Rodziny i Polityki Społecznej). Wśród słuchaczy znalazło się wielu wóldarzy i samorządowców, a także przedstawiciele urzędów i jednostek im podległych, głów-

nie z powiatu łowickiego, ale też z powiatów ościennych.

Na program „Maluch Plus” w 2021 roku rząd przeznaczył 450 mln zł. Mogą się o nie ubiegać nie tylko samorządowcy (dla wielu mniejszych gmin to jedyna szansa na utworzenie żłobka), ale też osoby fizyczne czy prawne, zainteresowane otwarciem i prowadzeniem własnej placówki. Dofinansowanie rządowe może wynieść do 80%.

Na jedno miejsce w żłobku lub klubie dziecięcym można otrzymać do 33 tys. zł, a na jedno miejsce u dziennego opiekuna do 5 tys. zł. **tm**

Caritas Zbiórka dla ofiar wybuchu w Bejrucie

W niedzielę 16 sierpnia Caritas Polska zorganizowała zbiórkę na rzecz ofiar wybuchu w Bejrucie.

Do wybuchu saletry doszło 4 sierpnia. Mówi się już o prawie dwustu ofiarach śmiertelnych i ponad 5 tysiącach rannych. Caritas Polska przekazał 100 tysięcy złotych środków własnych, a 5 sierpnia ruszyła zbiórka pieniędzy. Jak czytamy na stronie internetowej Caritasu, po 9 dniach od jej uruchomienia wpływy przekroczyły 550 tysięcy złotych.

Niedziela 16 sierpnia została ogłoszona przez apb. Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, dniem solidarności z mieszkańcami Bejrutu. Wtedy też w polskich kościołach, także w diecezji łowickiej, odbyła się zbiórka pieniędzy.

Jak powiedział nam ks. Łukasz Antczak z diecezji łowickiej, pieniądze uzyskane przez parafie wciąż spływają i nie ma jeszcze możliwości dokładnie określić, ile udało się zebrać dla mieszkańców Bejrutu. Dowiedzieliśmy się jednak, że np. w łowickiej parafii na Korabce udało się zebrać 1.223 zł, a w Parafii Katedralnej 3.550,05 zł.

W niektórych parafiach zbiórka odbędzie się dopiero w najbliższą niedzielę, 30 sierpnia.

Pieniądze można wpłacać też poprzez przelew na rachunek bankowy Caritas Polska, a także wysyłając SMS o treści „Bejrut” pod 72052.

Wszystkie zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na pomoc medyczną ofiarom, dystrybucję żywności oraz sprzątanie ulic. **ks**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. Adel Elmgasbi
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

specjalista ginekolog -położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
- drenaż limfatyczny • mechaniczny

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywienia.pl

Dr n. med. **MICHAŁ DZIUBA** **KARDIOLOG**

- Choroba wieńcowa – ocena wskaźników do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

Wiesław Bielecki
lek. med. chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

Dłuży Ci się czekanie w kolejce do lekarza?
Sprawdź, co dzieje się w Twoim mieście i okolicy

LOWICZANIN **WIEŚCI**
Pobierz aplikację i czytaj gazetę na swoim smartfonie

PILNE: Te substancje usuną problemy z prostatą – w końcu Unia Europejska dopuściła je do użytku!

Hinduscy naukowcy odkryli prawdziwe antidotum na **chorą prostatę** i dolegliwości układu moczowego!



Rewolucyjne odkrycie hinduskich naukowców pomogło już ponad 187 tys. mężczyzn w południowej Azji
 ✓ 3-krotnie zmniejszyć przerost gruczołu krokowego, ✓ pozbyć się uciążliwego pieczenia cewki moczowej. Specjaliści z branży nazywają go „pogromcą męskich problemów!” ✓ w zaledwie 14 dni 4-krotnie zmniejsza częstotliwość oddawania moczu ✓ przywraca dawną sprawność seksualną już po kilku zażyciach

Problemy z przerostem prostaty coraz częściej spędzają sen z powiek tysiącom mężczyzn na całym świecie. Powszechnie sądzi się, że dotyczy to jedynie starszych Panów. Nic bardziej mylnego! Ostatnie badania pokazują, że już prawie 62% mężczyzn po 40 roku życia zaczyna odczuwać pierwsze objawy wzrostu prostaty takie jak pieczenie cewki moczowej, ból i zwiększona częstotliwość oddawania moczu, a także znaczny spadek jakości życia seksualnego.

Niestety większość Panów to lekceważy, zrzucając to na zmęczenie, życie w stresie albo „przeziębienie pęcherza”. Skutkiem takiego podejścia może być nawet całkowita impotencja albo nietrzymanie moczu! Na szczęście z pomocą przyszli naukowcy z Indian Urology Center w Bombaju. Wynaleźli oni prawdziwe antidotum na „męskie problemy”.

Nie daj się zaciągnąć pod skalpel!

Zespół indyjskich badaczy z Uniwersytetu w Bombaju wspólnie z wybitnymi urologami z Indian Urology Center pod przewodnictwem prof. Lakshmi Ambaniego postanowił rzucić wyzwanie schorzeniu przerostu prostaty. Ich nowatorskie odkrycie uwolniło tysiące

W testach przeprowadzonych przez indyjskich naukowców jako jedyny Polak brał udział Pan Artur 52l. z Bydgoszczy:



„Od dłuższego czasu musiałem co chwilę biegać do toalety, nawet z kilkoma kroplami, bo rozsadało mi pęcherz. Piekło, szczyptało, kłuło, to był koszmar. Pracuję jako nauczyciel historii, a przez to, że ciągle wychodziłem do toalety podczas lekcji, dostałem od uczniów przezwisko „Pan Klozet”. Nie mogłem się dawać tak upokarzać. Zwłaszcza że żona z kolei wyzywała mnie od impotentów, no cóż, trochę racji miała. Usłyszałem o tych badaniach w Bombaju, wsiadłem w samolot, który jak się okazało, totalnie odmienił moje życie! Po zakończeniu stosowania tego preparatu w końcu czuję się jak 100% mężczyzna. Przestałem „prowadzić lekcję w toalecie”, co 5 minut oddając kilka kropli moczu. W sypialni czuję, jakbym dostał nowe życie.”

„Od dłuższego czasu musiałem co chwilę biegać do toalety, nawet z kilkoma kroplami, bo rozsadało mi pęcherz. Piekło, szczyptało, kłuło, to był koszmar. Pracuję jako nauczyciel historii, a przez to, że ciągle wychodziłem do toalety podczas lekcji, dostałem od uczniów przezwisko „Pan Klozet”. Nie mogłem się dawać tak upokarzać. Zwłaszcza że żona z kolei wyzywała mnie od impotentów, no cóż, trochę racji miała. Usłyszałem o tych badaniach w Bombaju, wsiadłem w samolot, który jak się okazało, totalnie odmienił moje życie! Po zakończeniu stosowania tego preparatu w końcu czuję się jak 100% mężczyzna. Przestałem „prowadzić lekcję w toalecie”, co 5 minut oddając kilka kropli moczu. W sypialni czuję, jakbym dostał nowe życie.”

mężczyzn na całym świecie od uciążliwego parcia i nacisku na pęcherz, ciągłych wizyt w toalecie i problemów z erekcją. **To prawdziwy przełom w światowej urologii!**

Dotychczas lekarze usuwali przerost gruczołu krokowego jedynie operacyjnie. To najprostsza metoda, niestety wiążąca się z ogromnym ryzykiem wystąpienia skutków ubocznych. Według statystyk specjalistycznego medycznego czasopisma „Medical Life” w roku 2018 aż w 72% przypadkach operacji przerostu prostaty pacjenci zostawali całkowitymi impotentami, a aż 81% doświadcza poważnych problemów z nietrzymaniem moczu! Te liczby wprost przerażają! **Preparat indyjskich naukowców działa w zupełnie inny, bezpieczny sposób.**

W czym tkwi sekret tej innowacyjnej metody?

Fenomen tej zupełnie nowatorskiej, nieznannej wcześniej metody tkwi w zawartych w preparacie specjalnie wyselekcjonowanych biostymulujących substancjach aktywnych. Głównym składnikiem tej unikatowej mieszanki jest wyciąg z unikalnej występującej jedynie na Goa (region nadmorski niedaleko Bombaju) odmiany Ginkgo biloba. Połączenie wywaru z owoców i liści Ginkgo biloba z ekstraktem z nasion kasztanowca zwyczajnego Hippocastinum L dało piorunujące rezultaty. **Dzięki specjalnym właściwościom ekstraktu gruczoł krokowy zmniejsza się o 78%, nawet 2-krotnie zwiększa się za to chłonność ciał jamistych. Automatycznie rozpoczyna się też proces samoregeneracji przerośniętej tkanki.** Pozwala to na blokowanie mechanizmów prowadzących do ponownego wzrostu prostaty. Ryzyko nawrotu choroby zmniejszone jest o 97.8%!

Zadziwiająca uniwersalność indyjskiego preparatu

Założeniem indyjskich naukowców było stworzenie skutecznego pre-

paratu uwalniającego mężczyzn na całym świecie od przerostu gruczołu krokowego. Ten cel niewątpliwie został osiągnięty. Jednak podczas przeprowadzania badań laboratoryjnych odkryto jego kolejne właściwości pozytywnie oddziałujące na układ moczowy Panów!



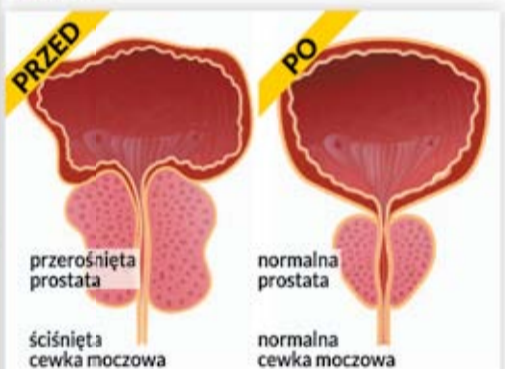
twórca preparatu prof. Lakshmi Ambani:

„Nad wynalezieniem tego środka pracowaliśmy wiele lat. Mieliśmy świadomość, jak wielu mężczyzn zmagają się z problemem przerostu prostaty i dysfunkcjami układu moczowego. Wiedzieliśmy jedno, siła tkwi w naturze! Próbowaliśmy różnych kombinacji naturalnych składników i po latach testów, w końcu się udało! **Głównym celem naszego preparatu jest zmniejszenie przerostu gruczołu krokowego.** Jestem jednak dumny z całego zespołu, bo dzięki jego intensywnej pracy udało się stworzyć preparat, który poprzez unikalne połączenie specjalnie wyselekcjonowanych składników pozwala nie tylko zmniejszyć przerost prostaty, ale i pomóc mężczyznom odzyskać sprawność seksualną i zdrowy, silny pęcherz. **Jestem szczęśliwy, to moje największe naukowe osiągnięcie!**”

Substancje aktywne zawarte w preparacie pozwalają na rozluźnienie światła cewki moczowej o 35-40%, co pozwala na swobodne i bezbolesne oddawanie moczu, nawet jeśli to nietrzymanie prostaty jest bezpośrednią przyczyną tych problemów. Natomiast nieznanne wcześniej właściwości zawarte w Ginkgo bilbo wywołują rozszerzenie naczyń krwionośnych, poprawiając twardość członka, w konsekwencji znacząco wydłużając stosunek seksualny. Aby potwierdzić swoje badania na temat właściwości preparatu badacze z Indian Urology Center w Bombaju postanowili przeprowadzić testy laboratoryjne na 999 chętnych. Ich wyniki rozwiły wszelkie wątpliwości.

ZAOSERWOWANO:

- ✓ 4-krotne zredukowanie częstotliwości oddawania moczu
- ✓ 3-krotne zmniejszenie przerostu prostaty
- ✓ 3x mniej intensywne pieczenie cewki moczowej
- ✓ ustąpienie niebezpiecznych stanów zapalnych i obrzęków już po 3 dniach stosowania
- ✓ aż 3-krotnie wzmocnienie wzdru i wydłużenie stosunku średnio aż o 35-40 min.
- ✓ podniesienie testosteronu o 72%



Stosowanie preparatu prof. Ambaniego pozwoliło na całkowite ustąpienie nacisku na cewkę moczową i powrót przerośniętej prostaty do stanu normalnego już po 21 dniach stosowania.

Nie czekaj – odzyskaj zdrowie!

Preparat indyjskich badaczy przywrócił już dawną męską sprawność ponad 72 tysiącom Panów na całym świecie. Naturalny preparat zmniejszający prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Wystarczy, że wykreślisz poniższy numer szybciej od innych, a otrzymasz preparat prof. Lakshmi Ambaniego **w promocyjnej cenie z 70% rabatem producenta (przesyłka GRATIS!). To oznacza, że dostaniesz ten przełomowy środek za jedyne 97 zł.** Spiesz się, bo promocja obowiązuje tylko dla pierwszych 150 osób do dnia 3 września 2020.

Nie zwlekaj

Zadzwoń

81 300 34 18

Poniedziałek - niedziela 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Koncert w kościele. Od lewej Grzegorz Sikorski, Katarzyna Witkowska i Janusz Witkowski

Sanniki | Koncert w Kościele Ulubione pieśni Jana Pawła II zabrzmiały w świątyni

W niedzielę 23 sierpnia w kościele w Sannikach odbył się koncert organizowany przez Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina.

Koncert związany był z obchodami setnych urodzin Jana Pawła II. Z tej okazji zespół muzyków z Bydgoszczy przedstawił pieśni oazowe oraz piosenki nawiązujące do życia Papieża Polaka.

Solistką Opery Bydgoskiej Katarzyna Witkowska, oprócz śpiewu, zaprezentowała też fragmenty homilii Jana Pawła II. Oprócz niej wystąpili także: saksofonista Janusz Witkowski (Opera Bydgoska) oraz klawiszowiec Grzegorz Sikorski (muzyk Opery Pomorskiej).

Występ rozpoczął się pieśnią „Moje miasto Wadowice” (i nią też zakończył). Oprócz niej na koncercie wykonane zostały m.in. instrumentalne wersje pie-

śni „Ave Maria” i utworu z filmu „Misja” Enrico Morricone, a także „Abba Ojciec” i „Barka”.

W czwartek 27 września o godzinie 17.00 w pałacu odbędzie się spotkanie autorskie z Małgorzatą Klunder, autorką sagi „Niziołkowie z ulicy Pamiętkowej”. Po spotkaniu – projekcja filmu „Iskry”, który był kręcony w Sannikach (film opowiada o grupie dzieci, które udają się w podróż w poszukiwaniu stogu siana. To film o dziecięcej radości i strachu, który w filmie przybiera ludzką postać). Wstęp jest bezpłatny.

Kolejny koncert organizowany przez Europejskie Centrum Artystyczne odbędzie się za 2 tygodnie, w niedzielę 6 września. Będzie to występ z cyklu „Chopin – Muzyka – Poezja”. W sannickim pałacu wystąpią Feliks Matskulyak (fortepian) i Julian Gonzalez (tenor). Wydarzeniem towarzyszącym będzie wystawa malarstwa Włodzimierza Kwiatkowskiego, który ma na swoim koncie dziesiątki wystaw. ks

Nieborów | Film zamiast koncertu

W pałacu nagrywają operę Ogińskiego

– W związku z koronawirusem odwołaliśmy nasze plany na ten rok, w tym plenerowy koncert, na którym miała być zaprezentowana kolejna opera, „Goplana” Władysława Żeleńskiego, aneksowaliśmy jednak umowę na dotację i nagramy we wnętrzach pałacu inną, krótszą operę, Śpiewogrę „Filozof zmieniony” Michała Kazimierza Ogińskiego – powiedziała nam kurator muzeum Monika Antczak.

Przypomnijmy, że „Goplana” miała być trzecią operą prezentowaną przed pałacem w Nieborowie, po „Fauście” Antoniego Radziwiła i „Don Giovannim” Mozarta. Na realizację opery współpracująca z muzeum Fundacja Trzy Trąby pozyskała dotację z Instytutu Muzyki i Tańca. Pieniądze te jednak nie przepadły. W porozumieniu z tą instytucją aneksowano ją i zamieniono organizację koncertu na rejestrację opery. Zabytkowe wnętrza pałacu i barokowy ogród staną się naturalną scenografią do realizacji projektu.



Filmowcy pracują w pałacowych wnętrzach.

Kurator powiedziała nam, że efekt trwających aktualnie nagrań zostanie upubliczniony na kanale muzeum YouTube 20 września. – Transmisja online ułatwi dotarcie do melomanów z całego kraju, ale i zagranicą – mówi. Ponadto prezentacja opery on-line ma na celu promowanie nie tylko muzeum w Nieborowie, ale także kompozytora, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej muzyki klasycznej.

Na czele zespołu realizującego projekt jest: pedagog występujących w spektaklu solistów – prof. Dorota Radomska oraz Adrianna Furmanik-Celejewska z Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Reżyserem jest Kamila Straszyńska, rejestrację dźwięku i obrazy oraz montaż powierzono firmie MANIA Studio Dźwięku, Winkiel M, która współpracuje z takimi artystami jak: Kamil Bednarek, Ma-

theo, zespół Rezerwat czy Origami.

Jak zdradza kurator, nagrania dźwięku zrealizowano w nocy 23 sierpnia, obecnie przez cały tydzień trwają nagrania obrazu, czyli poszczególnych scen w parku i ogrodzie. Potem, w czasie montażu, elementy te będą zgrywane w całość. Ze względu na pracę ekipy, pałac w Nieborowie od 24 sierpnia do środy był w części wyłączony ze zwiedzania. tb

REKLAMA



Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi

PROWADZI NABÓR do Zakładu Karnego w Łowiczu

na stanowiska:

**pielęgniarka/pielęgniarz
/ratownik medyczny,**

strażnik działu ochrony

Termin składania aplikacji upływa 4 września 2020 r.

Informacje pod numerem

42 675 00 54, 42 675 00 20, 46 830 97 11

oraz na stronie www.sw.gov.pl zakładka rekrutacja

411420

PIASKOWANIE

- czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni
- drewno • ogrodzenia • elewacje
- przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

411853



- opony osobowe i ciężarowe
- klimatyzacja
- prostowanie felg

Łowicz
ul. Warszawska 85a

RAFNET

czynne: pon.-pt. 8-20, sob. 8-17

tel. 46/830-30-39
502-339-319



apollo
TYRES

**OPONY CIĘŻAROWE Apollo 22.5 cala
z gwarancją na uszkodzenia mechaniczne**

401105

**POŻYCZKA
NAWET DO
100 TYS.
ZŁOTYCH**



- Dla osób z udokumentowanym dochodem
- Atrakcyjne i elastyczne warunki kredytowania
- Wstępna decyzja bez wychodzenia z domu

792 308 057

Przedstawiona oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Art. 66 par. 1 Kodeksu Cywilnego.

410456

Punkt zapalny

Łowicz | ZM Bzura: sprzedadzą zakład, który nie powstał

Zarżnęli kure, która mogła znosić złote jajka

Tej decyzji można było się spodziewać, a jednak w pewnym stopniu jest zaskakująca. W poniedziałek 24 sierpnia, podczas zgromadzenia członków Związku Międzygminnego Bzura, zapadła decyzja o sprzedaży niezrealizowanej inwestycji – zakładu zagospodarowania odpadów. Poprzedziła ją blisko dwugodzinna dyskusja, w której aktywni byli wójtowie powiatu łowickiego, przeciwni sprzedaży.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Na zgromadzenie dotarli wszyscy 24 przedstawiciele 19 tworzących go samorządów. Na wstępie prezes Ryszard Nowakowski przedstawił informację na temat działalności związku. Przypomniał, że już 15 miesięcy „Bzura” czeka na decyzję Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w sprawie przyznania dotacji rzędu 36 mln zł na budowę zakładu w Piaskach Bankowych. Kwota ta stanowić miała 68% kosztów inwestycji szacowanych na ponad 65 mln zł. Od prawie roku zaś czeka na decyzję Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w sprawie pożyczki w wysokości 15 mln zł, która miała być w 40% umarzalna.

W oczekiwaniu na odpowiedź ZM Bzura podejmował działania, aby wpisać budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów do wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, co się udało, pomimo szeregu uwag, z powodu nie

uwzględnienia wszystkich rodzajów odpadów, jakie docelowo mają być przetwarzane w Piaskach Bankowych. Związek uzyskał też z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi ponad 3,1 mln zł na uzbrojenie terenu pod inwestycję i w tym przypadku decyzja już zapadła, ale nie została jeszcze zawarta umowa.

Trzy procesy sądowe

Związek prowadził mediacje z wykonawcą, który przed trzema laty nie zrealizował inwestycji, wycofując się z budowy na jej początkowym etapie – firmą Strabag. Zakończyły się one fiaskiem. Efektem jest żądanie ze strony tej firmy kary umownej 5 mln zł za prace przerwane prace w 2017 roku – tj. w momencie, gdy ówczesny łódzki wojewoda Zbigniew Rau uchylił zezwolenie na budowę wydane przez łowickiego starostę. Ryszard Nowakowski wspominał, że termin tej rozprawy wyznaczony był na kwiecień, ale z powodu epidemii został on odwołany. Rozprawa rozpocznie się 16 września.

15 września „Bzura” będzie mieć inny proces sądowy, z miastem Łęczycą, o ponad 600 tys. zł



W poniedziałkowym zgromadzeniu ZM Bzura, który podejmował tak ważną, strategiczną, decyzję, wzięli udział wszyscy delegaci. Na pierwszym planie Przemysław Milczarek, przedstawiciel Główna.

niezapłaconych składek inwestycyjnych.

Z kolei 7 i 14 września wyznaczone są dwa pierwsze terminy rozprawy ZM ze Skarbem Państwa, w których związek domaga się blisko 74 mln zł za szkody wyrządzone decyzjami wojewody – który dwukrotnie uchylił decyzję (zgodę) na budowę.

Czy samorządy na to stać?

Prezes przypomniał również plany ograniczenia inwestycji do budowy samej „kwater składowania”, czyli niecki do składowania odpadów. Przetarg na to został przeprowadzony na przełomie obecnego i ubiegłego roku. Wpłynęły trzy oferty, z których najtańsza opiewała na około 19,8 mln zł. Postępowanie jednak unieważniono, ponieważ Związek liczył na

pożyczkę z WFOŚiGW, której nie otrzymał.

Ryszard Nowakowski mówił, że zarząd rozpatrywał różne wersje realizacji inwestycji, zlecił przeprowadzenie wyceny nieruchomości i aktualizację studium wykonalności inwestycji. Ostatecznie wypracował propozycję sprzedaży nieruchomości, którą przedstawił członkom zgromadzenia. Chodzi o sprzedaż 14 ha terenu oraz przygotowanej inwestycji, wraz z pozwoleniem na budowę i przyłączeniem abonenckim, które ma zostać wykonane do 10 grudnia tego roku.

Sprzedaż jako optymalny pomysł

Jak sugerował prezes, sprzedaż będzie dla samorządów korzystna, ponieważ spadły im znacząco dochody na skutek wprowadzonych w ubiegłym roku ustaw (m.in. zwolnienie z podatku dochodowego osób do 26. roku życia i zmniejszenie tego podatku od pozostałych płatników) oraz z powodu koronawirusa.

Pozyskany ze sprzedaży i podziału dochód będą mogły przeznaczyć na inne inwestycje. Jego zdaniem będzie to korzystne dla mieszkańców, bo może zatrzymać wzrost cen za zagospodarowanie odpadów. W jego opinii nowy, prywatny nabywca, szybciej zrealizuje inwestycję, zwłaszcza, że nie będzie musiał przeprowadzać przetargu. Skorzystają osoby, które zostaną tam zatrudnione i gmina Bielawy, do której wpływają podatki.

Podstawową przyczyną zaproponowania takiej opcji jest jednak to, że zarząd stracił już nadzieję, iż pozyska dofinansowanie, o które się starał, zaś samorządów nie będzie stać na sfinansowanie inwestycji. Nie są znane nawet jej koszty, ponieważ w 2017 roku koszt ten szacowany był na 61 mln zł, rok później na 85 mln zł, od tego czasu zdrożały materiały budowlane, energia elektryczna i koszt robocizny, więc i ostateczny koszt budowy byłby większy.

Jednocześnie wyjaśnił, że ZM nadal będzie posiadał około 10 ha gruntów, co do przyszłości których trzeba będzie w przyszłości podjąć decyzję. O przyszłości samego związku mówił, że będzie trwał co najmniej do zakończenia spraw sądowych – a to w jego ocenie perspektywa nawet 1,5 roku.

Warto dodać, że grunty do sprzedaży wycenione są na około 18 mln zł, do tego należy dodać obecną wartość inwestycji według studium wykonalności, czyli 30,5 mln zł. Ostateczna cena wywoławcza zostanie ustalona po kolejnej wycenie.

Czy po sprzedaży ZM Bzura będzie miał rację bytu?

W dyskusji aktywni byli wójtowie powiatu łowickiego, którzy w większości byli przeciwni. Wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski pytał, za jaką kwotę inwestycja zostanie sprzedana i jaka będzie racja bytu związku, który nie będzie miał majątku.

Ryszard Nowakowski odpowiedział, że wartość inwestycji jest znacznie większa niż gruntów, ale trudno jest ją wycenić, ponieważ nie ma podobnych inwestycji samorządowych, które by ktoś oferował. Dodał też, że jeszcze pozostanie 10 ha gruntów, więc związek będzie mógł na nich realizować swoje cele statutowe, jak np. organizacja Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, likwidacja dzikich wysypisk śmieci, edukacja ekologiczna.

Andrzej Barylski pytał dalej o to, ile czasu będzie trwała wycena, jakie będą warunki sprzedaży i czy interes gmin będzie zachowany. Prezes ZM Bzura odparł, że po to jest zgromadzenie, aby przedstawić swoje propozycje i je omówić.

Wójt gminy Chańno Dariusz Reczulski pytał, jaki sens ma sprzedaż głównego celu działania związku. – Co nam to da, gdy dzisiaj to sprzedamy, jak i tak będziemy dalej działać? A może pojawią się możliwości pozyskania dotacji? – mówił. Z dużą rezerwą odniósł się do argumentu o złej sytuacji finansowej samorządów, przyznając, że nie jest aż tak zła, a dochód ze sprzedaży Piasków Bankowych nie będzie istotny z punktu widzenia budżetu. Poddał też w wątpliwość argument zarządu o tym, że spadną opłaty za odbiór śmieci. W jego ocenie samorządy nie będą miały na nie wpływu. – Jestem przeciwny sprzedaży. Uważam, że warto wykorzystać wszystkie możliwości – podkreślił.

W podobnym tonie wypowiedział się wójt gminy Zduny Krzysztof Skowroński, który przypomniał, że przecież po to powstał Związek Międzygminny, żeby pobudować zakład. Nie podobał mu się pośpiech ze sprzedażą i konieczność natychmiastowego podjęcia decyzji, bez konsultacji z radnymi i mieszkańcami. Jego zdaniem projekt uchwały o sprzedaży samorządy powinny otrzymać wcześniej, aby go dokładnie przeanalizować. Uzasadnienie zarządu było też – w jego ocenie – zbyt lakoniczne.

Również wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga przyznał,



Projekt wizualizacji nowoczesnego zakładu zagospodarowania odpadami komunalnymi w Piaskach Bankowych.



Inwestycja rozpoczęła się w lipcu 2017 r. Na placu budowy w sierpniu. Zarząd „Bzury” i przedstawiciel wykonawcy z inspektorem nadzoru.



Opuszczony plac budowy w Piaskach Bankowych. Stan na 22 września 2017 roku.

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 15.08.2020 – 22.08.2020

† 15 sierpnia:
Zbigniew Kapusta, l.61.

† 18 sierpnia:
Zdzisław Szymczak, l.66;
Irena Lus, l.88.

† 19 sierpnia:
Eugeniusz Podrażka, l.86;

Marek Gronkiewicz, l.61.

† 20 sierpnia:
Zofia Wojtczak, l.84.

† 21 sierpnia:
Irena Chruściel, l.87.

† 22 sierpnia:
Kazimiera Więcek, l.88.

Przekazujemy wyrazy wdzięczności

Wszystkim,
którzy dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we Mszy św.
i ceremonii pogrzebowej

ŚP.
ZBIGNIEWA KAPUSTY

Bóg zapłać wszystkim za modlitwę,
intencje mszalne i kondolencje

Rodzina

Wyrazy współczucia
po śmierci

Mamy

dla **Pana Jerzego Wolskiego**
Radnego Powiatu Łowickiego

składają
Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

Wyrazy najgłębszego współczucia
dla Rodziny Zmarłego

Świętej Pamięci

Edwarda Bednarka

uhonorowanego nagrodą „Gwiazda Łowicko”
za upowszechnianie i ochronę dóbr kultury,
wybitnego klawirzysty i saksofonisty,
propagatora muzyki ludowej regionu łowickiego

składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Marian Tomaszewski (1922-2020) cz. I

29 lipca na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie pochowany został pułkownik Marian Tomaszewski – Sybirak, żołnierz 2 Korpusu Polskiego gen. Andersa, zdobywca Monte Cassino, Piedimonte, Ankony i Bolonii, który zmarł 5 czerwca w Londynie. W lipcu skończyłby 98 lat. Nie był łowiczanie, ale z Łowiczem był związany i często tu bywał.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęła msza św. w katedrze polowej Wojska Polskiego przy ul. Długiej w Warszawie. Pogrzeb miał charakter wojskowy, wzięła w nim udział orkiestra Wojska Polskiego, szef Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Na cześć zmarłego wystrzelona była salwa honorowa. Odczytano listy od prezydenta RP oraz ministra obrony narodowej.

Marian Tomaszewski urodził się w 1922 r. w Przemyślu. 11 listopada 1939 roku za swoją działalność harcerską został aresztowany przez NKWD. Najpierw trafił do więzienia w Kijowie, następnie do Charkowa, a stamtąd do Karagandy w Kazachstanie – w łagrze miał spędzić 5 lat. Po ataku Niemiec na ZSRR i wprowadzonej amnestii dla Polaków, w sierpniu 1941 roku jako ochotnik wstąpił w Buzuluku do Armii Polskiej.

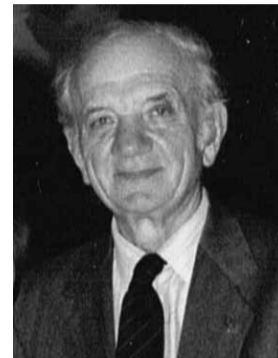
W lipcu 1942 ukończył Szkołę Podchorążych w Shahrissabz

w Uzbekistanie. Potem, wraz z armią Andersa, przeszedł od Iranu i na Bliski Wschód. Jako dowódca czołgu w 6. Pułku Pancernym im. Dzieci Lwowskich przeszedł cały szlak bojowy 2 Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej. W walce o Anconę został ranny.

Jeszcze podczas II wojny światowej został odznaczony Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Monte Cassino.

Dzięki jego wysiłkom w latach 70. został wyremontowany Polski Cmentarz Wojenny w Loreto. Bardzo ważne było w jego świadomości zdobycie Piedimonte San Germano, nazywane „małym Stalingradem” do którego doszło 25 maja 1944 r. W latach powojennych, mieszkając na emigracji, odwiedzał regularnie Monte Cassino i Piedimonte, aby oddawać hołd poległym. Jeszcze w ubiegłym roku zrealizował tę misję.

Podczas corocznych uroczystości w tych miejscach, gdy było to



■ **Marian Tomaszewski (1922-2020)**

Marian Tomaszewski urodził się w Przemyślu. Aresztowany w 1939 roku przez NKWD za działalność harcerską, trafił do łagru w Kazachstanie. Po odzyskaniu wolności na mocy amnestii w 1941 roku wstąpił jako ochotnik do Armii gen. Andersa i wraz z nią przeszedł szlak bojowy, walcząc w 6 Pułku Pancernym im. Dzieci Lwowskich. Przewrotny los wojenny sprawił, że w Palestynie poznał Wandę Bolimowską, a po wojnie – w bazie wojskowej we Włoszech – jej siostrę Irenę, która została jego żoną, z którą przeżył 72 lata! To właśnie za sprawą żony w Łowiczu bywał regularnie.

możliwe, czytał apel poległych – uważał, że winien to swoim poległym kolegom. Piedimonte, w dowód wdzięczności za walkę o jego wyzwolenie, przyznało Tomaszewskiemu honorowe obywatelstwo. Stoi tam pomnik 6 Pułku Pancernego im. Dzieci Lwowskich, w którym walczył.

Po wojnie Marian Tomaszewski pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii, gdzie aktywnie działał społecznie.

Najpierw poznał szwagierkę, z teściem walczył o Monte Cassino

Marian Tomaszewski miał silne związki z Łowiczem poprzez swoją żonę Irenę z domu Bolimowską. Wraz z nią co roku przyjeżdżał do naszego miasta na kilka dni, w czasie urlopu. Małżeństwem byli 72 lata – ślub wzięli w Anglii w 1948 roku.

Historia jego związków z rodziną Bolimowskich jest ciekawa. Gdy wraz z Armią Andersa trafił w 1942 roku do Palestyny, wówczas wieczorami śpiewał w wojskowej kantynie. Tam poznał Wandę Bolimowską – starszą siostrę swojej późniejszej żony. Losy wojenne ich rozdzieliły, ponieważ wojsko wysłało go do Egiptu na kurs radiowy.

Już po zakończeniu wojny, w 1946 roku, Marian Tomaszewski trafił do angielskiej bazy woj-

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego długoletniego pracownika i kolegi

Edwarda Bednarka

Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i kondolencje

składają

Dyrekcja, pracownicy Łowickiego Ośrodka Kultury i ZPiT „KODERKI”

Ze smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci ŚP.

Edwarda Bednarka

Pozostanie w naszej pamięci jako zasłużony w kultywowaniu i podtrzymywaniu tradycji łowickiej muzyki ludowej.

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy współczucia.

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

USŁUGI POGRZEBOWE

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A

tel. 539 145 615

lowicz@skrzydlewska.pl



www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, redakcja@lowiczanie.info

Redakcja



Marian Tomaszewski z żoną Ireną przeżył 72 lata!

skowej na terenie Włoch, gdzie kompletowano rozproszone rodziny żołnierzy. Los sprawił, że właśnie tam „skompletowana” została rodzina Konstantego Bolimowskiego (urodzonego w 1896 roku w Łowiczu), który był porucznikiem 36. Kampanii 2 Korpusu Polskiego, który również walczył pod Monte Cassino. I właśnie tam Marian Tomaszewski natknął się na jego najstarszą córkę Wandę – swoją sympatię z lat wojny. Okazało się, że ona wyszła już za mąż – za Polaka, który po wyjeździe Mariana śpiewał w tej samej co on kantynie w Egipcie. – Cieszę się z takiego obrotu sprawy, ponieważ Wanda poznała mnie ze swoją siostrą Ireną, którą została moją ukochaną żoną – wspominał pan Marian z rozmowami z NĘ w czasie zjazdu rodziny Bolimowskich, który odbył się w sierpniu 2002 roku w Walewiczach.

Wszystko zaczęło się od Konstantego

Warto dodać, że w zjeździe tym udział braли potomkowie i powinowaci Konstantego Bolimowskiego, który walczył także w czasie I wojny światowej w Legionach Polskich, a za zasługi wojenne otrzymał gospodarstwo na Wołyniu, gdzie poznał swoją żonę Annę. Miał z nią czworo dzieci: Wandę, Genowefę, Irenę i Jerzego. Rodzina w 1940 roku została zesłana do Kazachstanu. Trudów tej podróży, w bydłych wagonach, nie przeżyła żona Konstantego, Anna. W Kazachstanie Konstanty pracował przy wyrębie lasu, rok później został zwolniony z zesłania i wraz z dziećmi uciekł do Uzbekistanu. Wstąpił do wojska, a potem zrobiła to jego najstarsza córka Wanda. Rodzina wraz z Armią Andersa wyszła z ZSRR przez Iran, Irak i Palestynę. Po wojnie nikt z tej linii nie wrócił do Polski. Konstanty osiadł w Anglii. Z jego potomków tylko wnuki Mariana mówią po polsku.

Cały czas na Ziemi Łowickiej mieszkał brat Konstantego, Antoni (ur. w 1906 roku), który był zasłużonym działaczem społecznym, w okresie międzywojennym m.in. działaczem Stronnictwa Ludowego, ZMW „Wici”, a przede wszystkim spółdzielcą – działał w spółdzielniach mleczarskich w Kompinie i w Łowiczu, Łowickiej Spółdzielni „Rolnik”. W czasie II wojny najpierw został ciężko ranny, potem prowadził działalność konspiracyjną. Po wojnie był za nią szykanowany, kilkakrotnie aresztowany, ponieważ nie polubił władzy ludowej.

c.d.

w następnym numerze

Łowicz | Warsztaty z twórcami

Przybyła tu w poszukiwaniu korzeni

Jak co weekend w czasie trwania lata, tak i 22 oraz 23 sierpnia na odwiedzających mini skansen przy Muzeum w Łowiczu pomiędzy godziną 10 a 16 czekali twórcy ludowi. Każdy kto chciał mógł otrzymać od nich lekcję tradycyjnego rzemiosła.

Tym razem byli to: Teresa Kocus (haft ręczny), Jan Konopczyński (garncarstwo) oraz Stefania Borkowska (wycinankarstwo). Wśród zainteresowanych pojawiali się ludzie w różnym wieku, zarówno dzieci, jak i dorośli. Przypomnijmy, że coroczny cykl warsztatów jest organizowany przez muzeum, urząd miejski oraz Stowarzyszenie Twórców Ludowych. W nadchodzący weekend zajęcia poprowadzą: Anna Zabost (haft koralikowy), Hanna Radomska (koronkarstwo) i Henryka Lus (wycinankarstwo).

Jedną z pierwszych osób, które w sobotę przyszyły na warsztaty, była pani Danuta Kantorowska, działaczka Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury i Dziedzictwa Narodowego

w Raciążu. Jak mówiła – do Łowicza przyjechała podszlifować swój warsztat z zakresu haftu, którym zajmuje się hobbystycznie, a także szukać swoich rodzinnych korzeni, bo wie, że sięgają one Ziemi Łowickiej (jej rodowe nazwisko – Gładka). Przy okazji prosi, by osoby, które mogą być z nią spokrewnione, skontaktowały się drogą mailową – na adres dkantorowska1@gmail.com.

Pochodzi ona z Krajkowa w powiecie płońskim (północno-zachodnią część województwa mazowieckiego). W 1922 roku w tej miejscowości osiedliło się 45 rodzin pochodzących z okolic Łowicza (głównie z terenów w okolicy Łyszkwowic, Stachlewa i Belchowa). W grupie osadników był też dziadek pani Danuty.



Na warsztatach spotkały się miłośniczki kultury ludowej. Z lewej prowadząca Teresa Kocus, z prawej Danuta Kantorowska, pochodząca z Krajkowa.

Mówiła nam ona, że w części tych rodzin przetrwały tradycje łowickiego wzornictwa. – Sama za-

częłam haftować dopiero jak już odchowałam dzieci, wcześniej po prostu nie było czasu – przyzna-

ła. – Pamiętam jednak te wzory z rodzinnego domu, podobnie jak wiele opowieści z tych stron. **tm**



Procesja z Najświętszym Sakramentem podczas odpustu.

Boczki Chełmońskie | Festyn i odpust parafialny Z błogosławieństwem świętego Rocha

Dwa świąteczne wydarzenia świętowali w ubiegłym weekend wierni w parafii św. Rocha w Boczku Chełmońskim w gminie Kocierzew Południowy. Mieli też ciekawych gości – jak ks. bp Michał Janocha z diecezji warszawskiej czy znana piosenkarka Eleni.

Najpierw, w sobotę 15 sierpnia, parafia zorganizowała festyn rodzinny. Jego gwiazdą była Eleni, ceniona wokalistka polska

o greckim rodowodzie (jej rodzice osiedli w Polsce w latach 50. XX wieku). Piosenkarka zawsze podkreślała swoją wiarę w Boga i przywiązanie do religijnych tradycji.

Oprócz tego przygotowano było też wiele atrakcji dla najmłodszych – dmuchane zamki i zjeżdżalnie, wata cukrowa czy zabawy z wodzirejem. Festyn został zorganizowany ze wsparciem Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi.

Biskup odprawił mszę świętą podczas parafialnego odpustu, wygłosił w jej trakcie homilię, w której nawiązywał do życia

rysów św. Rocha, patrona parafii oraz Józefa Chełmońskiego, malarza i jednocześnie najbardziej znanej postaci bezpośrednio związanej z tą miejscowością. Przypominał o więzach przyjaźni łączących artystę ze św. bratem Albertem Chmielowskim.

Oprócz tradycyjnych już strojów łowickich, na odpuscie można też było zobaczyć dzieci w kostiumach patrona, z charakterystycznymi dla niego atrybutami – psami (tu w formie maskotek), kijami czy muszlami. Byli to uczestnicy organizowanego już od czterech lat konkursu. **tm**

RZUT OKIEM | EPIDEMIA ICH NIE POWSTRZYMAŁA



Po dziewięciu dniach wędrówki, w piątek 14 sierpnia, 25. Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa dotarła na Jasną Górę.

Ze względu na epidemię odbyła się ona bez udziału młodzieży, zaś w pątniczej wędrówce do Częstochowy uczestniczyło zaledwie 38 osób. Byli to księża i osoby ze służby pielgrzymkowej. Pielgrzymi dotarli na Jasną Górę w przeddzień święta Matki Boskiej Zielnej, jednak po raz pierwszy nie zostali na uroczystości. Tym, co pozostało niezmiennie, była jednak radość z dotarcia przed obraz Matki Bożej Częstochowskiej. **aa**



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info czy też Messengerem – z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Łowicz | Zagrała kapela Jeremiego Kowalskiego

Koncert dedykowano pamięci „Pana Edzia”

Ostatnim w tegorocznym cyklu niedzielnych koncertów przy baszcie generała Klickiego w Łowiczu był występ Kapeli Jeremiego Kowalskiego. Koncert zadedykowano pamięci zmarłego w ubiegłym tygodniu zasłużonego dla Ziemi Łowickiej klawirzysty Edwarda Bednarka.

Występ rozpoczął się minutą ciszy. Zapowiadający go Mateusz Rudak, który z Edwardem Bednarkiem współpracował w Łowickim Ośrodku Kultury, powiedział, że gdyby tamten mógł, zapewne byłby tego dnia na tym koncercie – a może słucha go z góry.

Troską „Pana Edzia” zawsze było to, by młodzież kultywowała i przekazywała dalej tradycję łowickiej muzyki. Kapela Jeremiego Kowalskiego to świetny przykład tego, że młodzi i uzdolnieni ludzie mogą to robić z po-

wodzeniem. Na scenie zaprezentowali się: Gabriela Foks (wokal), Kinga Foks (skrzypce), Michał Sierota (bęben ze stalką) oraz lider kapeli, 19-letni Jeremi Kowalski. Jeremi gra na rzadko dziś używanej harmonii trzyczęściowej (w koncercie grał na dwóch harmoniach, przy czym jedna z nich jest już blisko stuletnia). Gry uczy się od Sławomira Czekałskiego z zespołu „Dobrzelińcy”, z którego bogatej kolekcji archiwalnych nagrań pochodzi wiele z utworów granych przez kapelę Jeremiego.



Na ludową nutę! W niedzielę przy baszcie grała i śpiewała Kapela Jeremiego Kowalskiego.

Godzinny występ zakończył tegoroczny cykl koncertów. Co ważne – zarówno Zarząd Osiedla

Stare Miasto, jak i ŁOK, już teraz wyrażają chęć podobnej współpracy w przyszłym roku. tm

Łowicz | Wystawa przy baszcie

Abstrakcje inspirowane folklorem

Tylko jednego dnia – 23 sierpnia – można było oglądać plenerową wystawę prac Arkadiusza Hablewskiego „Pasiaki”. Obrazy były prezentowane na terenie przy baszcie generała Klickiego w Łowiczu, a część na ścianach baszty.

Znaczna część prezentowanych prac jest inspirowana wzorami z łowickiego stroju ludowego i innymi elementami charakterystycznymi dla naszego folkloru, co w przypadku wielu z nich widać na pierwszy rzut oka, w innych zaś wydają się być ukryte głębiej.

Łowicki malarz po raz kolejny pokazał swoją wszechstronność, prezentując obrazy abstrakcyjne, choć znany jest też z obrazów realistycznych.



Arkadiusz Hablewski i jego prace na ścianie baszty.

Wystawa została zorganizowana z małych grantów Łowickiego Ośrodka Kultury. Oprócz niej od minionej poniedziałku do środy Arkadiusz Hablewski prowadził też warsztaty plastyczne dla dzieci w ramach Turbowakacji ŁOK. tm

Maurzyce | Warsztaty pracy twórczej

Tam można się nauczyć podstaw rzemiosła

Zespół Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego w Łowiczu zorganizował 23 sierpnia niedzielę z warsztatami rękodzieła w skansenie w Maurzycach. Swoje umiejętności prezentowali m.in. absolwenci prowadzonego od 4 lat kwalifikacyjnego kursu zawodowego „rękodzielnik wyrobów włókienniczych”.



Występ Kapeli z Osieka podczas niedzielnej wydarzenia w skansenie.

Wydarzenie to było zarazem promocją samej twórczości ludo-

wej, jak i szkoły, która ma w swojej ofercie związane z nią kursy

i kierunki kształcenia (takie jak rękodzielnik wyrobów włókienniczych, koszykarz plecionkarz, florysta czy pszczelarz).

W roli prowadzących zaprezentowały się absolwentki kursu na rękodzielnika, pod okiem ich nauczycielki, twórczyni ludowej Agnieszki Zabost. Warto nadmienić, że absolwentki tworzą grupę „Łowickie inspiracje”, w której rozwijają swoje umiejętności, a także promują ich wspólną pasję.

Poza tym, można było tego dnia w skansenie posłuchać ludowych pieśni i melodii, granych przez połączone składy Kapeli z Osieka i Zespołu Folklorystycznego „Skierniewiczanin” (śpiewał Włodzimierz Gala). tm

RZUT OKIEM | „LATO” NA POŻEGNANIE



Zakończył się cykl letnich seansów kina plenerowego na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury. Ostatnią była 21 sierpnia wieczorem projekcja filmu „Lato” w reżyserii Kyryla Serebrennikowa. To film opowiadający o wdzierającej się do ZSRR początków lat 80. modzie na zachodnią, zbuntowaną muzykę rockową. tm

REKLAMA

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskenica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

kamieniarstwo
Nagrobki
Wazony
Misy
Blaty kuchenne i łazienkowe
Parapety
Montaż Nagrobków

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
Janusz - tel. 695 338 831
Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA” - BIELAWY

CZARNOZIEM
ZIEMIA OGRODOWA
DOWÓZ, TANIO,
tel. 500-600-600

NAWOZY
Atrakcyjne ceny
Transport GRATIS
Wygoda 31
tel. 726-530-587

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
HÖRMANN
WIŚNIEWSKI
eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

SKUP ZŁOMU
stalowego
żeliwnego
kolorowego

KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

• WĘGIEL kamienny
• EKOGROSZEK
• PELLET • MIAŁ
• NAWOZY azotowe, dolistne, NPK
• SUCHE WYSŁODKI
Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chąszno Drugie 43, 46/839-28-72

GARAŻE BLASZANE
→ bramy garażowe
→ pomieszczenia gospodarcze
→ wiaty
→ konstrukcje stalowe

STAL BLACH
603-809-850
605-059-235

PRODUCENT TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ
✓ pow. magazynowa 12 tys. m² w modułach 50 m²-400 m², 400 m²-1000 m², 1000 m²-4000 m² – wysokość 7 m
✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11m
✓ pow. biurowe 50 m²-400 m²
✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
✓ wieża ciśnieniowa
✓ basen PPOŻ
✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
✓ plac manewrowy 10 tys. m²
✓ światłowód
✓ własne stacje trafo, łącznie: 6 MW
✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
✓ stołówka na terenie zakładu
✓ sąsiedztwo restauracji ZAZ – smacznie i tanio

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami, część 19

Wiktorija 1920. Tydzień po tygodniu

Co tydzień, we współpracy z Ośrodkiem Karta, przedstawiamy kolejne etapy zwycięskiej wojny z bolszewikami – oraz obraz nastrojów społecznych tamtych dni. Dziś o kolejnych dniach zwycięskiej kontrofensywy w sierpniu 1920 r.

21–27 sierpnia

21–22 sierpnia oddziały Wojska Polskiego zajmują: Lidzbark, Zambrów, Hrubieszów, Przasnysz, Białystok. 25 sierpnia bolszewicki kawalerski korpus Gaja Bżyszkina, zagrożony rozbić, przekracza granicę niemiecką w Prusach Wschodnich, tam jest internowany. Sowiecki Front Zachodni zostaje niemal rozbity. Tym samym kończy się polski pościg i tzw. bitwa warszawska. Front na odcinku północnym zatrzymuje się na linii Brześć–Grodno. 25 sierpnia kończy się sukcesem akcja powstańcza na Górnym Śląsku. 26 sierpnia do Wilna wkraczają wojska litewskie. 27 sierpnia Rada Obrony Państwa wydaje odezwę do żołnierzy ze słowami najwyższego uznania i wdzięczności.

Hugh Gibson (minister pełnomocny USA w Polsce):

Oskarżenie, jakoby Polacy trzymali się zasad militarystycznych, jest absolutnie mylne. Prawda jest, że młodzież polska całym masami garnie się do szeregów zbrojnych, ale skoro się weźmie pod uwagę, że na sposobność tę czekała sto pięćdziesiąt lat, nikt nie będzie się dziwił ich entuzjazmowi. Drugie oskarżenie jest, jakoby naród polski skłaniał się ku imperializmowi, jakoby Polska starała się podbić świat cały. Oskarżenie to nie ma racji bytu, gdyż wydają go ludzie tworzący mniejszość, ludzie, którzy nie mają zaufania do własnego rządu, ludzie, na których nikt w Polsce nie zwraca uwagi. Zarówno naród polski, jako też i rząd, ustawicznie dawali dowody, że

życzeniem ich jest utworzenie silnego rządu na terytorium historycznie przynależnym do Polski. Wiedzą oni o tym, że jeżeli dadzą czynną pomoc państwom takim jak Litwa, Białoruś i Ukraina, to niezawodnie przyjdzie kiedyś czas, że narody te, poznawszy dobrą wolę Polaków, zwrócą się do nich z prośbą o pomoc i kooperację.

21 sierpnia 1920
[Amerykanin o Polsce,
„Górnoślązak” nr 190/1920]

Maria Macieszyna (żona Aleksandra Macieży, lekarza WP):

[...] Straszna noc przeszła. Wszyscy wyglądają brudni, z zapadłymi oczyma i potarganymi głowami. Bolszewicy poszli. – „Wygнали ich podhalańczy – to nasze chłopcy, piją kozie mleko” – powiadają żołnierze. W te okrzyki radości wpada straszny jęk i płacz. Idzie szereg dziewcząt, łamiąc ręce, rycząc: „Co wy? – O Boże! Schowałyśmy się na Zduńskiej do piwnicy. Co jedni wyszli, to drudzy wchodzili! O Jezu! Co chcieli, to robili z nami. Małe dziewczynki, stare kobiety, wszystkie nas, wszystkie męczyli”. Dziewczęta były czerwono-sine, oczy miały na wierzchu, ubranie porozrywane. Zrozumieliśmy. Wracały ich całe szeregi, zawodząc i łkając.

Później dochodziły wiadomości o grabieżach i gwałtach. Niewiele ulic ocalało, przeważnie tylko te, które były pod strażami. Wiele pań znajomych zostało zgwałconych. [...] Żony wojskowych, różne znajome panienki – po dziesięciu lub dwudziestu bolszewików



FOT. CENTRALNE ARCHIWUM WOJSKOWEGO BIURA HISTORYCZNEGO

1920. Sprzęt porzucony przez bolszewików wycofujących się z Polski.

gwałciło. [...] Ranni w szpitalu w liczbie 40 zostali zarąbani, sanitariuszki również.

Płock, 23 sierpnia 1920
[Listy Marii Macieży,
„Notatki Płockie” z. 2/1997]

Gen. Lucjan Żeligowski (dowódca 10 Dywizji Piechoty WP):

Widok pola walki robił przykre wrażenie. Leżała na nim wielka ilość trupów. Byli to, w ogromnej większości, nasi żołnierze, ale nie tyle ranni i zabici w czasie walk, ile pozabijani po walce. Całe długie szeregi trupów, w białym tylko i bez butów leżały wzdłuż płotów i w pobliskich krzakach. Byli pokłuci szablastymi i bagnietami, mieli zmasakrowane twarze i powykręwane oczy. W tym czasie zameldowano mi, że przyjechał angielski generał z kilkoma angielskimi oficerami [...]. Byłem wzburzony.

„Może pan generał zechce opowiedzieć panu Lloydowi

George'owi – powiedziałem wówczas – jak jego przyjaciele polityczni obchodzą się z naszymi jeńcami”. Generał i oficerowie angielscy milczeli.

Pod Chorzelami
[Lucjan Żeligowski, Wojna roku 1920. Wspomnienia i rozważania, Warszawa 1990]

Płk Julian Stachewicz (dowódca 65 Pułku Piechoty WP) w liście do gen. Leona Berbeckiego:

Zwycięstwo w tej wielkiej bitwie o Warszawę jest wcale generalne, ale też energia i szybkość działania wydobyte z żołnierzy przechodzi wszystko, co dotychczas istniało. Bitwę tę uważam za jedną z najciekawszych, a w skutkach swoich najdonioślejszych, jakie w ogóle świat przeżywał.

Siedlce, 24 sierpnia 1920
[Bitwa Warszawska. Dokumenty operacyjne. Część I (13–17 VIII), Warszawa 1995]

Z informacji w „Dzienniku Śląskim”:

8 powiatów górnośląskich znajduje się w rękach polskich. Samoobrona polska zajęła zupełnie wiejskie powiaty: bytomski, katowicki, pszczyński, rybnicki, tarnogórski i zabrzański, a częściowo powiaty gliwicki i lubliniecki. A jak słychać, także w strzeleckim i kozielskim został zapoczątkowany ruch samoobrony. Nietknięte zostały wypadkami ostatnich dni powiaty raciborski, opolski, oleski, kluczborski i prudnicki. Zatem z przeszło jednomilionowej ludności polskiej, zamieszkałej na górnośląskim obszarze plebiscytowym, wystąpiło około 700 tysięcy w obronie własnych praw i słusznych żądań swoich. Jest to najlepszy dowód, że Górny Śląsk był, jest i zostanie polskim i że żadne intrzygi zwodnicze nie zdołają go przy Niemcach utrzymać.

Bytom, 25 sierpnia 1920
[„Dziennik Śląski” nr 195/1920]

Z relacji w „Kurierze Warszawskim”:

Zaprawdę smutne wrażenie przedstawia miasto, świeżo opuszczone przez bolszewików. Do Łomży wjechaliśmy w poniedziałek. [...] Miasto było jak wymarłe. Ludzie są, ale sklepy pozamykane i nad wszystkim panuje jakieś straszne przygnębienie. Zresztą to samo widzi się wszędzie. Już od Radzymina na wszystkich terenach widać jeden z najważniejszych rezultatów ich pobytu: zupełny brak żywności. W Wyszku i Ostrowi, jeżeli nawet jakiś sklep lub restauracja jest otwarta, to gospodarz jeszcze przed drzwiami uprzedza: „Nic nie ma, wszystko zabrali”.

Za Bugiem i Narwią nie ma koni, bardzo mało zostało się krów i w ogóle inwentarza, żywność zjedzona, nawet lekarstwa z aptek pozabierane. Żołnierze bolszewicki, wchodząc do sklepu albo wprost rabował, albo nawet płacąc bolszewickimi rublami, nie żądał określonego towaru, lecz pytał, co jest i „kupował” wszystko. [...]

Warszawa, 26 sierpnia 1920
[Do Łomży i z powrotem, „Kurier Warszawski” nr 236/1920]

Z odezwy Rady Obrony Państwa do żołnierzy:

Żołnierze! Waszym męstwem, Waszą krwią i znojem uratowaliście niepodległość i byt państwa, uratowaliście honor narodu, uratowaliście swoje rodziny w chwili, gdy obcy i swoi już zwątpili. [...] Historia Polski, historia Europy zapisze czyn Wasz złotymi zgłoskami, a ojczyzna w dalekie pokolenia wdzięczna Wam będzie. Przyjmijcie podziękę i do końca wytrwajcie.

Warszawa, 27 sierpnia 1920
[Wincenty Witos, Moje wspomnienia, Paryż 1964]

„Wiktorija 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerskich mediach od 17 kwietnia do 13 listopada 2020. Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.

niepodległa

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Karta

PARTNERZY:

RZECZPOSPOLITA

POLITYKA

LOWICZANIN

DZIEJE.PL

HIST MAG

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1
czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00
tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.09.2020, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych
na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

Stowarzyszenie VERITAS

ŚWIADCZY POMOC w sprawach cywilnych, karnych i innych

Referat Praw i Wolności Obywatelskich
tel. 511-685-677

WYPOŻYCZALNIA MASZYN NARZĘDZI BUDOWLANYCH i OGRODNICZYCH

Łowicz ul. Klickiego 66
tel. 501 074 060

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- Fortepian
- Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2020/2021

INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU kom. 604 782 481

